



WROCLAWSKI PARK
TECHNOLOGICZNY



Projektujemy przyszłość edukacji

Materiały z konferencji „Liczymy się dla edukacji!”

Projektujemy przyszłość.

EDUKACJA

ŁATWIEJ. PRAKTYCZNIEJ. Z WIZJĄ.

www.projektujemyprzyszosc.pl

Projektujemy przyszłość edukacji

Materiały z konferencji „Liczymy się dla edukacji”

Materiał opracowany w ramach konferencji „Liczymy się dla edukacji”, która odbyła się we Wrocławiu, w dniach 7-8 października 2022 r.

Organizatorzy



WROCŁAWSKI PARK
TECHNOLOGICZNY



Patronat honorowy

Wrocław miasto spotkań

Patronat Honorowy Prezydenta Wrocławia



Politechnika Wrocławska



Uniwersytet Ekonomiczny
we Wrocławiu



PATRONAT HONOROWY
REKTORA UNIWERSYTETU WROCŁAWSKIEGO



UNIWERSYTET
PRZYRODNICZY
WE WROCŁAWIU

Patroni i partnerzy



Jacek Sutryk



Szanowni Państwo,

we Wrocławiu od zawsze stawialiśmy i stawiamy na edukację. Jest ona niezwykle ważna, ponieważ decyduje o kształceniu kolejnych pokoleń wrocławianek i wrocławian. Ten rok i kolejne lata będą bez wątpienia czasem wielu wyzwań, które są nam przecież w samorządzie doskonale znane. Konferencja „Liczymy się dla edukacji” jest kolejną okazją do tego, by o tych wszystkich sprawach porozmawiać. Wierzę, że dzięki obecności praktyków i ekspertów z różnych dziedzin, uda nam się nie tylko znaleźć propozycje rozwiązań aktualnych problemów szkoły, ale też opracować plan projektowania jej przyszłości. Mam również nadzieję, że docenią Państwo działania prowadzone przez Wrocławski Park Technologiczny i Fundację Pro Mathematica w ramach inicjatywy Projektujemy przyszłość. Edukacja.

Życzę wszystkim niezapomnianych wrażeń i wielu cennych doświadczeń wyniesionych z tej konferencji.

Jacek Sutryk,
Prezydent Wrocławia

Maciej Potocki



Wrocławski Park Technologiczny

zajmujący się tematem przyszłości polskiej edukacji, może na pierwszy rzut oka wydawać się czymś nieoczywistym. Dla nas nie ma jednak nic bardziej klarownego niż fakt, że dobrze działająca edukacja, która nie powiela schematów, ale pozwala młodym ludziom na poszukiwanie odpowiedzi na różne pytania, to podstawa przyszłości naszego kraju, gospodarki i każdego z nas. Na co dzień widzimy, że dobrze działająca edukacja, to prężnie rozwijająca się przedsiębiorczość. Przedsiębiorczość to tworzenie społeczeństwa obywatelskiego, to przyszłość gospodarki, służby zdrowia, systemu emerytalnego, wreszcie to inwestycja w jakość naszego życia. Od edukacji wszystko się zaczyna. To w szkołach kształtujemy postawy i charaktery młodych ludzi, uczymy ich brać sprawy w swoje ręce. Nie możemy tego jednak robić bez przypisania odpowiedniej roli edukacji, bez systemowych zmian, które pokażą dzieciom i młodzieży, jak wychodzić poza utarte schematy i samodzielnie szukać perspektyw rozwoju. Dziękuję za udział w pierwszej konferencji „Liczymy się dla edukacji”. Mam ogromną nadzieję, że w trakcie trwania wydarzenia pokażemy, że edukacja jest możliwością, a nie problemem oraz zastanowimy się, jak wspólnie zaprojektować jej przyszłość!

Maciej Potocki,
Prezes Wrocławskiego Parku Technologicznego

Agnieszka Pałys



W Fundacji Pro Mathematica

chcemy wspierać dzieci i młodzież w drodze do sukcesu w dorosłym życiu. Pomagamy im w budowaniu ich przyszłości i podążaniu za ciekawością świata, dlatego współtworzymy inicjatywę „Projektujemy przyszłość. Edukacja”. Chcemy sprawić, że edukacja odzyska swój blask, a jej rola będzie doceniana przez każdego z nas. W ramach konferencji „Liczymy się dla edukacji” pokażemy, że prawdziwa zmiana może być wdrożona tylko wtedy, gdy wszyscy, dla których ważne jest jej dobro, połączą siły. Wierzę, że robiąc razem pierwszy krok ku zmianie, możemy stworzyć polskim uczniom warunki, w których ciekawość i odwaga do podejmowania nowych wyzwań, będą ich szkolną codziennością. Mam nadzieję, że receptę na to, jak to zrobić, znajdziemy w trakcie naszej konferencji.

Agnieszka Pałys,
Prezes Fundacji Pro Mathematica

Liczymy się dla edukacji!

Projektujemy przyszłość. Edukacja

Jest to wspólna inicjatywa **Wrocławskiego Parku Technologicznego i Fundacji Pro Mathematica**. Chcemy zaprojektować edukację, która będzie procesem łatwiejszym, prowadzonym nie tylko praktycznie, ale i z wizją. Dążymy do tego, by szkoły korzystały z ogromnego potencjału kreatywności, jaki mają ich uczniowie, a w procesie realizacji podstawy programowej nie gubiły u dzieci dzieciństwa. Chcemy, by szkoły nie uczyły udzielania najprostszych odpowiedzi, ale dawały dzieciom i młodzieży przestrzeń do poszukiwania własnych odpowiedzi pod wodzą nauczyciela, który pokaże im jak poruszać się w świecie pełnym informacji.

Nasze cele to:

- 1. Upowszechnienie potrzeby zaprojektowania przyszłości polskiej edukacji w różnych środowiskach, dla których zmiana w polskiej szkole ma znaczenie.**
- 2. Promowanie potrzeby zaprojektowania systemu edukacji w Polsce od nowa, tak, by odpowiadał na potrzeby i wyzwania obecnych czasów.**
- 3. Integracja wokół inicjatywy osób i instytucji zainteresowanych zmianą edukacji - zaangażowanie ich w działania na jej rzecz.**
- 4. Tworzenie praktycznych narzędzi pozwalających na zmianę edukacji w Polsce i zainicjowanie prac nad strategią rozwoju edukacji w Polsce.**

Projektujemy przyszłość.

EDUKACJA

Więcej informacji o projekcie znajdziesz na:

www.projektujemyprzyszosc.pl

Dlaczego działamy?

Dziś szkoła potrafi podciąć dzieciom skrzydła

Badania z całego świata pokazują, że współczesna szkoła nie tylko **nie wykorzystuje potencjału swoich uczniów**, ale wręcz zatrzymuje rozwój ich kreatywności, talentów, a co za tym idzie szans na sukces. To istotne zagrożenie i strata potencjału, jaki drzemie w młodym społeczeństwie. **Tracimy szansę na lepszą przyszłość.**

Musimy to zmienić, bo dobra edukacja to:



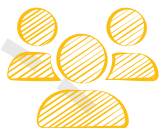
LEPSZA JAKOŚĆ ŻYCIA
- W KAŻDEJ DZIEDZINIE,
KAŻDEGO Z NAS



SILNA GOSPODARKA,
A CO ZA TYM IDZIE WYŻSZE
ZAROBKI I EMERYTURY



GOTOWOŚĆ DO
MIERZENIA SIĘ ZE
ZMIANAMI KLIMATYCZNYMI



POKOLENIA, KTÓRE BĘDĄ
UMIAŁY ZAADAPTOWAĆ SIĘ
DO WSPÓŁCZESNYCH
WYZWAŃ



ROZBUDZANIE
CIEKAWOŚCI, KTÓRA JEST
ŹRÓDŁEM SUKCESU



SZCZĘŚLIWE DZIECIŃSTWO
I WYPOSAŻENIE
W KOMPETENCJE
PRZYSZŁOŚCI

Co chcemy zrobić?

Jak chcemy zmieniać edukację?

Postawiliśmy na zaprojektowanie przyszłości edukacji we współpracy ze środowiskami, którym bliskie jest **dobro polskiej szkoły**. Nie chcemy tworzyć wszystkiego od nowa. Chcemy wykorzystać potencjał tego, co zostało już zrobione. Chcemy stworzyć przestrzeń, w której różne podmioty będą wymieniać się doświadczeniami, działać razem, przy jednoczesnym realizowaniu własnych celów.

Mamy plan! A to zasady, które będą towarzyszyć nam w jego realizacji.



**TRWAŁA, DOBRZE
ZAPLANOWANA ZMIANA, NIE
CHAOTYCZNA REWOLUCJA**



**WYKORZYSTANIE
DOŚWIADCZENIA
POLSKIEGO ŚRODOWISKA
EDUKACYJNEGO**



**ZAUFANIE I WSPÓŁPRACA –
WSPÓLNA AKTYWNOŚĆ
W PARZE Z AUTONOMICZNYMI
DZIAŁANAMI**



**ZAANGAŻOWANIE
W ZMIANĘ NAUCZYCIELEK,
NAUCZYCIELI I ŚRODOWISK
EDUKACYJNYCH**



**BUDOWANIE SZKOŁY
WSPIERAJĄCEJ ROZWÓJ
KREATYWNOŚCI
I TALENTÓW**



**KSZTAŁCENIE POKOLEŃ,
KTÓRE WEZMĄ
ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA
LOSY ZIEMI**



**PRZECIWSTRAWIANIE SIĘ
STANDARYZACJI, WSPIERANIE
INDYWIDUALNOŚCI**



**WSPARCIE BUDOWANIA
PARTNERSKICH RELACJI
W SZKOLE NA CO DZIEŃ**



**„MNIEJ, ZNACZY WIĘCEJ” MA
ZNACZENIE W EDUKACJI, A
NAUCZANIE, TO NIE TYLKO
DOSTARCZANIE INFORMACJI**

Konferencja „Liczymy się dla edukacji”

Jak korzystać z materiału?

Przyszłość edukacji można projektować tylko mając aktywną postawę, poświęcając czas na refleksję i dyskusje. Mamy nadzieję, że przygotowany przez nas materiał konferencyjny będzie w tym pomocny!

Dla osób uczestniczących w konferencji „**Liczymy się dla edukacji**” (niezależnie od tego, czy będzie miało to miejsce online czy stacjonarnie we Wrocławiu, na żywo czy w innym dogodnym czasie), kolejne strony to przewodnik przez tematy i pytania kluczowe dziś dla edukacji. Zapraszamy do wspólnej podróży!

Dla każdej części konferencji przygotowany został specjalny segment materiału z kluczowymi zagadnieniami, ważnymi pytaniami, polecanymi lekturami i co najważniejsze miejscem na własne notatki.

Przy każdej części dostępny jest też QR kod, który wystarczy zeskanować aparatem wbudowanym w telefon komórkowy, by otworzyć nagranie z tej części konferencji.

Zachęcamy do wspólnego udziału w konferencji „Liczymy się dla edukacji”!

Nagrania z konferencji

znajdziesz na naszej stronie internetowej
www.projektujemyprzyszosc.pl/konferencja2022



Rozdział I

Konferencja

Liczymy się dla edukacji

Przejdź razem z nami przez wszystkie części konferencji “Liczymy się dla edukacji!”. Obejrzyj panele dyskusyjne oraz prelekcje i zbierz inspiracje do tego, jak zmieniać polską szkołę!

Część I: Liczymy się dla edukacji!

Panel dyskusyjny

Sesja otwarcia oraz keynote speech

O sesji

W ramach otwarcia konferencji porozmawiamy o tym, jak na wiele sposobów, można rozumieć hasło, pod którym jest ona organizowana. „Liczymy się dla edukacji” można przecież odczytać dosłownie, ale też jako swojego rodzaju wezwanie do działania tu i teraz dla polskiej szkoły. W ramach sesji zostaną też przedstawione działania podejmowane w ramach inicjatywy Projektujemy przyszłość. Edukacja.

Nagranie z otwarcia znajdziesz na:

www.projektujemyprzyszlosc.pl/konferencja2022/

ZESKANUJ QR KOD!



Sesja otwarcia oraz keynote speech

Kto wystąpi w sesji otwarcia?



Maciej Potocki

Prezes Wrocławskiego Parku Technologicznego. Absolwent Wydziału Informatyki i Zarządzania Politechniki Wrocławskiej, na którym zdobył tytuł magistra inżyniera zarządzania systemami finansowym. Ukończył też interdyscyplinarne, podyplomowe studia Executive MBA. Przez lata związany z Urzędem Miejskim Wrocławia, gdzie jako współpracownik prezydenta miasta, był odpowiedzialny za nadzorowanie kilkunastu wydziałów.



Agnieszka Pałys

Prezes Zarządu Fundacji Pro Mathematica, Dyrektor Pionu Prawnego i Organizacyjnego we Wrocławskim Parku Technologicznym. Absolwentka Wydziału Prawa Uniwersytetu Wrocławskiego. Ukończyła interdyscyplinarne, podyplomowe studia Executive MBA. Zarządza Niepublicznym Przedszkolem „Technoludek”. Poza kilkunastoletnim doświadczeniem zawodowym w obszarze prawnym, mocno zaangażowana w edukację oraz promowanie przedsiębiorczości

Zaczynamy!

Oglądając sesję zwróć uwagę na to:

- ➔ Jak możesz włączyć się w prace nad strategią dotyczącą projektowania przyszłości szkoły?
- ➔ Jak dołączyć do akcji „Liczymy się dla edukacji”?
- ➔ Gdzie możesz szukać dla siebie odpowiedniej przestrzeni do działania na rzecz polskiej edukacji?



WAŻNE PYTANIE!

Jak rozumiesz hasło „Liczymy się dla edukacji”?

Sesja otwarcia i keynote speech

Na te pytania spróbuj odpowiedzieć w trakcie sesji:

1. Czym jest dla ciebie projektowanie przyszłości edukacji?
2. Jak ty możesz włączyć się w zmianę sytuacji polskiej szkoły?
3. Dlaczego edukacja jest ważna dla ciebie?



PAMIĘTAJ!

Wszystkie materiały z konferencji znajdziesz na
www.liczymysiedlaedukacji.pl



TO WARTO ZAPAMIĘTAĆ Z SESJI OTWARCIA

Badania z całego świata pokazują, że współczesna szkoła nie tylko nie wykorzystuje potencjału swoich uczniów, ale wręcz zatrzymuje rozwój ich kreatywności, talentów, a co za tym idzie szans na sukces. To istotne zagrożenie i strata potencjału, jaki drzemie w młodym społeczeństwie. Tracimy szansę na lepszą przyszłość.

Część I: Liczymy się dla edukacji!

Panel dyskusyjny

Dlaczego na równi liczymy się dla edukacji?

O panelu

Postawione w tytule panelu pytanie nawiązuje do tytułu konferencji oraz nazwy akcji „Liczymy się dla edukacji!”, w ramach której pokazujemy, że nie tylko edukacja jest ważna dla każdego z nas, ale też każdy z nas jest ważny dla edukacji. W trakcie panelu porozmawiamy o tym, jak różne grupy społeczne mogą (i powinny) oddziaływać na edukację.

Nagranie z otwarcia znajdziesz na:

www.projektujemyprzyszosc.pl/konferencja2022/

ZESKANUJ QR KOD!



Dlaczego na równi liczymy się dla edukacji?

Kto bierze udział w panelu?



Dorota Braziewicz

Dyrektorka Programu Explory, jednej z największych inicjatyw skierowanych do zdolnej młodzieży w Polsce. Przez ponad 9 lat koordynowała wymiany międzynarodowe młodzieży w ramach Programów: Młodzież, Młodzież w Działaniu, Erasmus + oraz workcamps. Powołała do życia Stowarzyszenie „F jak Wszyscy”.



Agnieszka Jankowska

Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 im. Armii Krajowej w Ostródzie, współtwórczyni warsztatów i studium rozwoju metodycznego dla nauczycieli polonijnych, realizatorka projektu „Lokalne inspiracje edukacyjne” w Stowarzyszeniu na Rzecz Jakości w Oświacie, absolwentka szkoły trenerów biznesu i doradców personalnych.



dr Łukasz Kosiński

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Edukacji Nauczycieli w Bydgoszczy, nauczyciel historii, wiedzy o społeczeństwie, szkoleniowiec i wykładowca akademicki. Autor i realizator kilkudziesięciu projektów edukacyjnych dotowanych m.in. przez Ministra Spraw Zagranicznych, Ministerstwo Edukacji Narodowej, Kujawsko-Pomorskiego Kuratora Oświaty, Urząd Miasta Bydgoszczy.



Artur Tutka

Nauczyciel dyplomowany w Zespole Szkół Technicznych Ogólnokształcących im. Stefana Banacha w Jarosławiu, z 24-letnim doświadczeniem zawodowym. Realizuje projekty społeczne ze swoimi uczniami, wśród których można wymienić: PollutionFinder, BeeApp, Aleja Czystych serc, ZheltaK6 oraz projekt Szczęście z plastiku.

Część I: Liczymy się dla edukacji!



Marcin Perfuński

Mąż Ani, tata pięciu córek, influencer i redaktor w dużym wydawnictwie. Od 2014 roku prowadzi bloga www.supertata.tv, gdzie dzieli się radością posiadania rodziny wielodzietnej. Często występuje gościnnie na konferencjach i w mediach jako ekspert od rodziny. Według rankingu Hash.fm jest jednym z najbardziej wpływowych influencerów parentingowych.



Julian Wąsek

Pomysłodawca i Prezes Zarządu Fundacji Szkoła 2.0. Wieloletni działacz społeczny, zaangażowany w inicjatywy związane z edukacją, społeczeństwem obywatelskim i zdrowiem psychicznym. W latach 2019-2021 radny Młodzieżowej Rady Miasta Wrocławia. Współtwórca Raportu o stanie zdrowia psychicznego uczniów w trakcie zdalnego nauczania oraz programu Koleżeńskiej Pomocy Psychologicznej.

Prowadzenie panelu:



Oktawia Gorzeńska

Autorka książki „Projekt zmiana – od frustracji do satysfakcji z pracy w szkole – warsztatownik”. Absolwentka Leadership Academy for Poland. Wieloletnia dyrektorka szkoły z mocą zmieniania świata. Twórczyni Akademii Przywództwa Edukacyjnego, współinicjatorka platformy EduLab oraz ogólnopolskiego ruchu #wiosnaedukacji. Współtwórczyni #ProjektZMiana.

Poznaj naszą społeczność!

Wszystkich członków naszej społeczności poznasz na www.projektujemyprzyszlosc.pl



Dlaczego na równi liczymy się dla edukacji?

Zaczynamy!

Biorąc udział w panelu, pamiętaj by zwrócić uwagę na:

- ➔ Czym są podmiotowość i sprawczość w edukacji?
- ➔ Kto tak naprawdę jest odbiorcą edukacji? Czy na pewno jest to tylko uczeń?
- ➔ Jakie znaczenie dla edukacji mają różne grupy społeczne?



WAŻNE PYTANIE!

Jak rozwijać współpracę różnych podmiotów w edukacji?

Dlaczego na równi liczymy się dla edukacji?

Na te pytania spróbuj odpowiedzieć w trakcie panelu:

1. Jak wzmacniać podmiotowość nauczycieli i jak rozwijać sprawczość uczniów?
2. Jaka postawa samorządu sprzyja rozwijaniu oświaty w miastach i gminach?
3. Co edukacja formalna zyskuje dzięki pracy organizacji pozarządowych?
4. Czy i jak warto rozwijać współpracę między szkołami, uczelniami, biznesem, instytucjami zajmującymi się edukacją pozaformalną?



PAMIĘTAJ!

Wszystkie materiały z konferencji znajdziesz na
www.liczymysiedlaedukacji.pl



TO WARTO ZAPAMIĘTAĆ Z PANELU

Każdy z nas, niezależnie od pełnionej roli, ma ogromny wpływ na to, co się dzieje w naszym najbliższym otoczeniu. Nasze działania mają znaczenie, szczególnie, jeśli mamy zdolność prowadzenia dialogu, uzupełniania się na edukacyjnej scenie, wspierania, prowadzenia dojrzałej współpracy.

Edukacja dzieje się wszędzie i odbywa się w dialogu. Warto łączyć energię i zasoby różnych partnerów edukacyjnego świata na rzecz lepszej oświaty.

Choć jesteśmy różni i mamy różne doświadczenia, role i funkcje, reprezentujemy różne środowiska i gremia, to jesteśmy równi i tak samo ważni dla edukacji, w której uczestniczymy i którą możemy kształtować w codziennym działaniu.

Dlaczego na równi liczymy się dla edukacji?

Warto przeczytać, obejrzeć i posłuchać!

Oto pozycje polecane przez naszych eksperów:

- 1. Edukacja na miarę czasów, czyli jaka?**
Oktawia Gorzeńska, www.gorzenska.com

- 2. Podcasty „Uczę (się) inaczej”**
Zmiana Edukacji

ZESKANUJ QR KOD!



- 3. Projekt zmiana – od frustracji do satysfakcji z pracy w szkole – warsztatownik**
Oktawia Gorzeńska, 2021

- 4. Widoczne uczenie się dla nauczycieli**
John Hattie, Warszawa 2018

- 5. Szkoły poza horyzont**
Jerzy Hausner, Magdalena Jelonek, Kraków 2021

- 6. O co ci chodzi – praktyczny przewodnik po komunikacji interpersonalnej**
Dawid Bałutowski, Kraków 2019

Więcej materiałów znajdziesz na:

www.projektujemyprzyszlosc.pl/bazawiedzy

Część I: Liczymy się dla edukacji!

Prelekcja

Zawód przyszłości, bez którego nie ma przyszłości

O prelekcji

Jaką rolę w systemie społecznym, politycznym i ekonomicznym pełnią osoby wykonujące zawód nauczyciela oraz inne, powiązane z nim profesje? W trakcie prelekcji przedstawione zostaną role i społeczny status nauczycieli w Polsce, z potraktowaniem tej grupy zawodowej jako jednej z najbardziej „straumatyzowanych” w ostatnich latach. Zaprezentowane zostaną także wybrane wyniki z badań „Między pasją a zawodem” realizowanych przez Fundację Orange w trakcie pandemii, które sygnalizują obawy, potrzeby i wyzwania, z jakimi borykają się nauczyciele.

Nagranie z otwarcia znajdziesz na:

www.projektujemyprzyszlosc.pl/konferencja2022/



ZESKANUJ QR KOD!

Zawód przyszłości, bez którego nie ma przyszłości

Poznaj naszego prelegenta



dr Konrad Ciesiołkiewicz

Prezes Fundacji Orange, zajmującej się edukacją cyfrową, informacyjną i medialną dzieci i młodzieży oraz wspieraniem nauczycielek, nauczycieli oraz liderów i liderów społeczności lokalnych. Kieruje Komitetem Dialogu Społecznego KIG oraz przewodniczy radzie Fundacji Dorastaj z Nami udzielającej pomocy psychologicznej, edukacyjnej, prawnej i socjalnej dla dzieci z rodzin, w których rodzic zginął lub utracił zdrowie pełniąc służbę publiczną. Jest jednym z inicjatorów projektu „Oczyszczalnia” realizowanego przez think tank Laboratorium Więzi, promującej personalizm oraz dialog jako kluczową wartość społeczną i kompetencje. Z wykształcenia jest psychologiem, politologiem oraz doktorem nauk społecznych.

Zawód przyszłości, bez którego nie ma przyszłości

Zaczynamy!

Biorąc udział w prelekcji zwróć uwagę na:

- ➔ Wyniki badań dotyczących zawodu nauczyciela prowadzonych przez Fundację Orange
- ➔ Definicję zawodu nauczyciela
- ➔ Sposoby określania roli nauczyciela w Polsce



WAŻNE PYTANIE!

Jak tworzyć społeczny ruch wsparcia dla nauczycielek i nauczycieli?

Zawód przyszłości, bez którego nie ma przyszłości

Na te pytania spróbuj odpowiedzieć w trakcie panelu:

1. Jakich znam organizacje pozarządowe, które mogłyby być pomocne w mojej pracy?
2. Z jakimi organizacjami i ruchami nieformalnymi współpracuję?
3. Jakie będą konsekwencje dalszego niedoceniaenia nauczycieli i pedagogów w Polsce?



PAMIĘTAJ!

Wszystkie materiały z konferencji znajdziesz na
www.liczymysiedlaedukacji.pl

Część II: Edukacja to też błędy!

Sesja porażek wraz z sesją Q&A Nigdy więcej już nie zrobię...

O sesji

Błąd może być cennym doświadczeniem! W formule nieco odwróconej sesji inspiracji, na konkretnych przykładach przekonamy się, jak można się z nim oswoić i wykorzystać do rozwijania kompetencji, poszukiwania nowych możliwości oraz wzmocnienia odwagi. Przedstawione case study pokażą, jakie są sposoby wspierania uczniów, rodziców i nauczycieli w procesie uznania błędów jako niezbędnych na drodze uczenia się. Sesję zakończy dyskusja z publicznością.

Nagranie z otwarcia znajdziesz na:
www.projektujemyprzyszosc.pl/konferencja2022/

ZESKANUJ QR KOD!



Nigdy więcej już nie zrobię...

Kto wystąpi w ramach sesji?



Aleksandra Mikulska

Dyrektorka Autorskiej Szkoły Podstawowej NAVIGO Wrocław. Nauczycielka języka polskiego z 25-letnim stażem. Trenerka i ekspertka Centrum Edukacji Obywatelskiej prowadząca warsztaty z nauczycielami i dyrektorami. Ekspertka i trenerka w licznych programach edukacyjnych m.in. Aktywna Edukacja, Cyfrowobezpieczeni, Przywództwo Edukacyjne, Akademia Liderów Oświaty, Szkoła dla Innowatora.



Dorota Kujawa-Weinke

Nauczycielka w Szkole Podstawowej nr 21 w Elblągu. Na lekcjach wykorzystuje ruch i edukację w zgodzie z naturą. Interesuje się technologią informacyjno-komunikacyjną, za co otrzymała trzykrotnie tytuł Microsoft Innovative Educator Expert i tytuł MIE Fellow. Prowadzi bloga edukacyjnego www.inspirowniaedukacyjna.blogspot.com. Należy do społeczności Superbelfrów RP, otrzymała tytuł Edukatora Roku 2020 w edycji online.

Prowadzenie panelu:



Oktawia Gorzeńska

Autorka książki „Projekt zmiana – od frustracji do satysfakcji z pracy w szkole – warsztatownik”. Absolwentka Leadership Academy for Poland. Wieloletnia dyrektorka szkoły z mocą zmieniania świata. Twórczyni Akademii Przywództwa Edukacyjnego, współinicjatorka platformy EduLab oraz ogólnopolskiego ruchu #wiosnaedukacji. Współtwórczyni #ProjektZMiana.



Artur Krawczyk

Od 18 lat aktywnie działa w edukacji, zajmując się rozwojem umiejętności cyfrowych i aktywizującymi metodami dydaktycznymi. Na co dzień jest Dyrektorem Projektów Cyfrowych Stowarzyszenia „Miasta w Internecie” i Członkiem Rady Programowej Szerokiego Porozumienia Na Rzecz Umiejętności Cyfrowych. Dydaktyk, pasjonat edukacji i entuzjasta technologii cyfrowej.

Nigdy więcej już nie zrobię...

Zaczynamy!

Biorąc udział w sesji zwróć uwagę na to:

- ➔ Błąd może być pięknym doświadczeniem, jeśli wyciągniemy z niego lekcje i poszukamy nowych możliwości rozwiązania problemu. Warto podejmować refleksję i przyglądać się z uwagą temu, co nie zadziałało, aby otworzyć się na nowe rzeczy. Wytłumacz, jakie mogą być sposoby przekazywania informacji o błędach uczniom i jak wykorzystać je do tego, by stale się rozwijać.



WAŻNE PYTANIE!

Jak oswoić błąd w edukacji?

Nigdy więcej już nie zrobię...

Na te pytania spróbuj odpowiedzieć w trakcie sesji:

1. Jak wykorzystać błąd jako cenne doświadczenie edukacyjne?
2. Jak uznać błędy jako niezbędne doświadczenie w uczeniu się?
3. W jaki sposób informować ucznia o błędach, aby wspierały w uczeniu?
4. Jak radzić sobie z porażką w świecie VUCA?
5. Czy można przygotować się na odrzucenie wynikające z popełnianych błędów?



PAMIĘTAJ!

**Wszystkie materiały z konferencji znajdziesz na
www.liczymysiedlaedukacji.pl**



TO WARTO ZAPAMIĘTAĆ Z SESJI

Każdy z nas ma prawo popełniać błędy. Warto traktować je jako lekcje i wyciągać wnioski, kiedy już wystąpią.

Akceptowanie porażek i mierzenie się z nimi prowadzi do rozwoju i przynosi ogromną satysfakcję.

Pokolenie młodych ludzi często dąży do perfekcji, co jest również spowodowane czasem poświęconym mediom społecznościowym. W edukacji musimy oswajać ich z tym, że dążenie do perfekcji nigdy nie przyniesie zadowalających efektów.

Część III: Szkoła tu i teraz. Jak działać?

Prelekcja

Dla kogo jest dziś szkoła?

O prelekcji

Czy szkoła jest dla uczniów? A może dla nauczycieli? Dla kogo tak naprawdę dziś ona działa, a dla kogo powinna działać? Na te i inne pytania o rolę szkoły i edukacji we współczesnym świecie odpowie prelekcja Ewy Radanowicz!

Nagranie z otwarcia znajdziesz na:
www.projektujemyprzyszlosc.pl/konferencja2022/



ZESKANUJ QR KOD!

Dla kogo jest dziś szkoła?

Poznaj naszą prelegentkę



Ewa Radanowicz

Dyrektor Wydziału Edukacji, Kultury i Sportu w Urzędzie Miasta i Gminy w Goleniowie. Do 31 sierpnia 2021 r. Dyrektor Szkoły Podstawowej w Radowie Małym, zarządzanej według autorskiego programu, która w 2016 r. została członkiem międzynarodowej sieci Ashoka Changemaker Schools. Członkini społeczności The Global Change Leader Ashoka. Doradca, konsultant, ekspert ds. przestrzeni edukacyjnej, zmiany i innowacji w projektach polskich i międzynarodowych. Wizjoner, trener, angażujący przywódca wspierający rozwój szkół i przedszkoli od diagnozy aż po wdrożenia nowoczesnych planów rozwojowych. Współinicjator ogólnopolskiego, oddolnego ruchu Wiosna Edukacji, ogólnopolskiego programu „Tu dba się o DOBROSTAN” oraz kampanii społecznej „O co chodzi w szkole”. Autorka książki „W szkole wcale nie chodzi o szkołę” i współautorka poradnika ORE dla dyrektorów i nauczycieli „Zmiany, innowacje, eksperymenty – w poszukiwaniu inspiracji”, poradnika do autodiagnozy „Tu dba się o DOBROSTAN”. Współautorka ekspertyzy dla IBE pt. „Działająca Szkoła” dotyczącej kształtowania kompetencji społecznych w szkole.

Dla kogo jest dziś szkoła?

Zaczynamy!

Biorąc udział w prelekcji zwróć uwagę:

- ➔ Jaka jest rola siewców w edukacji?
- ➔ Kim są i jak szkodzą edukacji prześmiewcy?
- ➔ Czym jest różnorodność w szkole i jak ma się ona do respektowania ludzkich potrzeb?



WAŻNE PYTANIE!

Dla kogo według Ciebie jest dziś szkoła?

Dla kogo jest dziś szkoła?

Na te pytania spróbuj odpowiedzieć w trakcie prelekcji:

1. Jaką rolę w edukacji pełni różnorodność?
2. Czy szkoła jest dla każdego?
3. Jak tworzyć i wdrażać nowe rozwiązania w szkole?



PAMIĘTAJ!

Wszystkie materiały z konferencji znajdziesz na
www.liczymysiedlaedukacji.pl



TO WARTO ZAPAMIĘTAĆ Z PRELEKCJI

Działamy i wdrażamy zmiany w edukacji, dlatego się dla niej liczymy. Liczymy się dla edukacji, dlatego ona zmienia się dla nas.

Potrzebujemy dziś edukacji wolnej od pośpiechu, bylejakości, skupionej na człowieku i jego rozwoju.

Część III: Szkoła tu i teraz. Jak działać?

Panel dyskusyjny

Jak możemy działać w i dla edukacji?

O panelu

Jak z perspektywy osób w różny sposób zaangażowanych w edukację możemy działać na jej rzecz? W trakcie panelu zastanowią się nad tym praktycy, którzy spróbują odpowiedzieć na pytanie o znaczenie m.in. roli oddolnych inicjatyw, wzajemnego wsparcia i roli przywództwa edukacyjnego. Zidentyfikują oni również blokery w szkolnej zmianie i przedstawią sposoby na ich usuwanie.

Nagranie z otwarcia znajdziesz na:

www.projektujemyprzyszosc.pl/konferencja2022/



ZESKANUJ QR KOD!

Jak możemy działać w i dla edukacji?

Kto bierze udział w panelu?



prof. dr hab. Iwona Chmura-Rutkowska

Pedagożka, socjolożka, pracuje na Wydziale Studiów Edukacyjnych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Kierowniczka, badaczka i konsultantka projektów dotyczących edukacji oraz dyskryminacji i przemocy motywowanej stereotypami. Członkini m.in. Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego, Zespołu Pedagogiki Młodzieży oraz Sekcji Pedagogiki Krytycznej przy Komitecie Nauk Pedagogicznych PAN.



Katarzyna Dacy-Ignatiuk

Nauczycielka geografii w liceum i technikum. Ma za sobą 30 lat praktyki, z tego 21 jako nauczyciel dyplomowany. Tutorka, ambasadorka Wiosny Edukacji. Autorka publikacji z zakresu dydaktyki geografii, programów autorskich i innowacji pedagogicznych. Współorganizatorka kilku wypraw szkolnych w miejsca nieoczywiste (m.in. Iran, Indie, Sri Lanka).



Tomasz Kołodziejczyk

Socjolog, terapeuta, ekspert programu „Szkoła ucząca się” Centrum Edukacji Obywatelskiej, współautor programu profilaktyczno-wychowawczego „Spójrz Inaczej”, pracuje terapeutycznie z młodzieżą oraz wspiera rodziców, wychowawców, nauczycieli w budowaniu dobrych relacji i przezwyciężaniu pojawiających się trudności.



Artur Krawczyk

Od 18 lat aktywnie działa w edukacji, zajmując się rozwojem umiejętności cyfrowych i aktywizującymi metodami dydaktycznymi. Na co dzień jest Dyrektorem Projektów Cyfrowych Stowarzyszenia „Miasta w Internecie” i Członkiem Rady Programowej Szerokiego Porozumienia Na Rzecz Umiejętności Cyfrowych. Dydaktyk, pasjonat edukacji i entuzjasta technologii cyfrowej.

Część III: Szkoła tu i teraz. Jak działać?



prof. dr hab. Roman Leppert

Pedagog, pracuje na Wydziale Pedagogiki Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, gdzie kieruje studiami doktoranckimi w zakresie pedagogiki. Redaktor naczelny czasopisma Przegląd Pedagogiczny, członek Komitetu Nauk Pedagogicznych PAN, w ramach Komitetu kieruje pracami Sekcji Pedagogiki Ogólnej. Od dwóch lat prowadzi „Akademickie zacisze”.



Agnieszka Ogiełło

Nauczyciel dyplomowana matematyki i wicedyrektor w Szkole Podstawowej nr 7 w Kłodzku. Ambasadorka programu eTwinning w województwie dolnośląskim. Egzaminatorka, konsultant ds. nauczycieli matematyki w Oleśnicy i doradca metodyczny w Wałbrzychu. Prowadzi warsztaty i szkolenia oraz rady pedagogiczne dla nauczycieli z zakresu stosowania i wdrażania TIK oraz kompetencji kluczowych.



Jan Wróbel

Dziennikarz, publicysta, nauczyciel historii, współzałożyciel I Społecznego Liceum Ogólnokształcącego „Bednarska” w Warszawie, dyrektor tej szkoły w latach 2004 – 2013. Współpracownik Radio TOK FM oraz Dziennika Gazety Prawnej. Autor i współautor podręczników szkolnych oraz książek popularyzujących historię. Wydał „Grunwald 1410. Świętością nie wygrasz” oraz bajkę „Nie było telefonów? O ojcach, córkach i wynalazkach”.

Prowadzenie panelu:



Oktawia Gorzeńska

Autorka książki „Projekt zmiana – od frustracji do satysfakcji z pracy w szkole – warsztatownik”. Absolwentka Leadership Academy for Poland. Wieloletnia dyrektorka szkoły z mocą zmieniania świata. Twórczyni Akademii Przywództwa Edukacyjnego, współinicjatorka platformy EduLab oraz ogólnopolskiego ruchu #wiosnaedukacji. Współtwórczyni #ProjektZmiana.

Jak możemy działać w i dla edukacji?

Zaczynamy!

Oglądając panel zwróć uwagę na to:

- ➔ Jaki wpływ ma jednostka na rzeczywistość edukacyjną?
- ➔ Czym jest mądre przywództwo edukacyjne?
- ➔ Jak stworzyć w szkole wspólnotę ludzi zgromadzonych wokół tego samego celu? (uczniowie, rodzice, nauczyciele, dyrekcja, przyjaciele szkoły)



WAŻNE PYTANIE!

Czym różni się działanie w edukacji od działania dla edukacji?

Jak możemy działać w i dla edukacji?

Na te pytania spróbuj odpowiedzieć w trakcie panelu:

1. Co naprawdę nas ogranicza w edukacyjnej pracy?
2. Gdzie można znaleźć wsparcie w edukacyjnej działalności?
3. Co może w szkole nauczyciel? Na ile jest autonomiczny?
4. Jakie formuły wzajemnej pomocy i współpracy są szczególnie cenne i potrzebne?
5. Czego szkoła uczy o uczeniu się? Co uczniowie wiedzą na temat uczenia się?



PAMIĘTAJ!

Wszystkie materiały z konferencji znajdziesz na
www.liczymysiedlaedukacji.pl



TO WARTO ZAPAMIĘTAĆ Z PANELU

W świecie polskiej oświaty jest bardzo wiele oddolnych ruchów, aktywistów oraz organizacji pozarządowych i instytucji gotowych wesprzeć w codziennej pracy, a także w działaniach na rzecz zmian systemowych. Warto ze sobą współpracować, a nie rywalizować, szukać przestrzeni do wymiany myśli i doświadczeń, by wspólnie doprowadzić do większych zmian.

Część III: Szkoła tu i teraz. Jak działać?

Prelekcja

Teraźniejszość a przyszłość edukacji

O prelekcji

Jakie wyzwania stoją dziś przed polską szkołą? Jakie znaczenie dzisiejsze problemy mają dla jej przyszłości? Na te i inne pytania o rolę szkoły w życiu całego społeczeństwa i każdego z nas odpowie prelekcja Bartosza Bartoszewicza, Wiceprezydenta Gdynii. To podsumowanie dotychczasowych dyskusji o stanie polskiej szkoły i wstęp do szerszej debaty o tym, jak zaprojektować jej przyszłość.

Nagranie z otwarcia znajdziesz na:

www.projektujemyprzyszosc.pl/konferencja2022/



ZESKANUJ QR KOD!

Teraźniejszość a przyszłość edukacji

Poznaj naszego prelegenta



Bartosz Bartoszewicz

Wiceprezydent Gdyni, absolwent VI Liceum Ogólnokształcącego w Gdyni, politologii na Uniwersytecie Gdańskim i studiów MBA. W mieście odpowiada za jakość życia, w tym edukację, zdrowie oraz szeroko pojęte działania z obszaru inteligentnego miasta. Dwukrotnie wybierany przez mieszkańców na radnego Rady Miasta Gdyni, pełnił także funkcję pełnomocnika prezydenta miasta ds. organizacji pozarządowych, był także szefem sztabu organizacyjnego Lotniczych Mistrzostw Świata Red Bull Air Race Gdynia. Doświadczenie zawodowe zdobywał realizując projekty w środowisku międzynarodowym z obszaru nowych technologii. Od 2014 roku odpowiada m.in. za gdyński system oświatowy, który powszechnie uważany jest za jeden z lepszych w Polsce. Do jego kompetencji należy także nadzór i koordynacja prac wdrażających rozwiązania z obszaru tzw. smart cities. Na co dzień jest zwolennikiem aktywnej formy spędzania wolnego czasu, triathlonista.

Zaczynamy!

Oglądając sesję zwróć uwagę na to:

- ➔ Jakie znaczenie dla radzenia sobie z wyzwaniami przyszłości ma dzisiejsza edukacja?
- ➔ Czy edukacja wpływa na życie jednostki, czy całego społeczeństwa, a może obu?
- ➔ Co łączy innowacje i edukację?



WAŻNE PYTANIE!

Jak obierasz rolę edukacji w kreowaniu dobrej przyszłości dla nas wszystkich?

Teraźniejszość a przyszłość edukacji

Na te pytania spróbuj odpowiedzieć w trakcie sesji:

1. Jaką rolę ma edukacja w budowaniu lepszej jakości życia społecznego?
2. Co możemy zrobić, by zwiększać rolę edukacji dziś na rzecz lepszego jutra?



PAMIĘTAJ!

Wszystkie materiały z konferencji znajdziesz na
www.liczymysiedlaedukacji.pl

Część III: Szkoła tu i teraz. Jak działać?

Sesja inspiracji

Mniej znaczy więcej!

O sesji

Trzy prelekcje, trzy historie, trzy serie praktycznych porad, które pokażą, że w edukacji (tak jak w życiu) mniej może znaczyć więcej. W trakcie sesji inspiracji posłuchamy o tym m.in. jak można z sukcesem i korzyściami dla wszystkich stron zrezygnować z ocen cyfrowych, jak planować własną pracę i uczyć tego uczniów oraz czym są kompetencje 4.0.

Nagranie z otwarcia znajdziesz na:
www.projektujemyprzyszosc.pl/konferencja2022/



ZESKANUJ QR KOD!

Mniej znaczy więcej!

Kto wystąpi w ramach sesji?



Wiesława Mitulska

Nauczycielka edukacji wczesnoszkolnej, terapeutka i trenerka. Pracuje w Szkole Podstawowej im. gen. J. H. Dąbrowskiego w Słupi Wielkiej. Współpracuje z Fundacją Centrum Edukacji Obywatelskiej. Jest mentorką w kursach programu Szkoła Ucząca Się, ambasadorką ruchu Wiosna Edukacji i ekspertką Fundacji Plan Daltoński. Należy do społeczności Superbelfrów.



Kamila Narewska-Prella

Nauczyciel biologii i przyrody w Szkole Podstawowej nr 1 im. Armii Krajowej w Ostródzie, która jest placówką uczestniczącą w pilotażowym projekcie „Szkoła dla Innowatora”. W procesie nauczania-uczenia się stara się oddawać jak najwięcej przestrzeni swoim uczniom tak, by nabywali nowych kompetencji.



Agnieszka Pilch

Dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Hażlachu, menedżer oświaty, trener Myślenia Krytycznego III stopnia, „Szkoły Kompetencji”, nauczyciel. Autorka projektów oraz specjalistka w zakresie ich rozliczania m.in. EFS, ERASMUS, Fundusz Wyszehradzki. Prelegentka wydarzeń edukacyjnych, autorka webinarów.

Mniej znaczy więcej!

Na te pytania spróbuj odpowiedzieć w trakcie sesji:

1. Czy w szkole potrzebne są stopnie, sprawdziany, podręczniki i inne atrybuty, które tradycyjnie kojarzą nam się ze szkołą?
2. Jakie zadania proponować uczniom na lekcjach by oddać im sprawczość i pozwolić na odpowiedzialność w uczeniu się?
3. Jak zwolnić w procesie edukacji i nie mieć wyrzutów sumienia?
4. Jak sprawić, aby lider, nauczyciel, uczeń miał poczucie bycia cenionym zamiast poczucia lęku przed popełnieniem błędu?



PAMIĘTAJ!

Wszystkie materiały z konferencji znajdziesz na
www.liczymysiedlaedukacji.pl



TO WARTO ZAPAMIĘTAĆ Z SESJI

Tym, co motywuje do uczenia się nie są stopnie i sprawdziany, a naturalna ciekawość i zainteresowanie. Dając uczniom szansę na doświadczanie w procesie uczenia się samodzielności, odpowiedzialności i współpracy z innymi, pomagamy im rozwijać kompetencję „umiem się uczyć”.

Każdą zmianę zaczynamy od siebie. Miejmy na uwadze, że często jest to dość trudna droga. Obserwujmy nasze nawyki, zachowania, poznajmy przekonania i wartości. Sprawdźmy czym w naszym życiu osobistym jest dewiza „Mniej znaczy więcej”. Zatrzymajmy się i pomyślmy czym dla nas jest wolność.

Mniej znaczy więcej!

Warto przeczytać, obejrzeć i posłuchać!

Oto pozycje polecane przez naszych eksperów:

1. „Od nauczania do uczenia się”
podcast

ZESKANUJ QR KOD!



2. Pomagaj się uczyć...
webinar Konferencji Pokazać – Przekazać 2020

ZESKANUJ QR KOD!



3. Da się. Czyli o pracy bez ocen,
podręczników i ćwiczeń
Wiesława Mitulska, 2020 inspiracje wczesnoszkolne

ZESKANUJ QR KOD!



4. Co ty wiesz o uczeniu się?
Wiesława Mitulska, 2020 inspiracje wczesnoszkolne

ZESKANUJ QR KOD!



5. Kompetencje - jak to robić?
Podcast Projektujemy Przyszłość. Edukacja

ZESKANUJ QR KOD!



6. Być (nie)zwykłym wychowawcą
Anna Konarzewska, WFW Warszawa 2019

7. Sztuka i teoria skutecznego wychowania
Robert J. Marzano, Civitas, SUS, CEO Warszawa 2012

8. W szkole jest OK - Ocenianie kształtujące w praktyce
Danuta Sterna, CEO Warszawa 2018

9. Myśl krytycznie i nie daj sobie wcisnąć kitu
Bergstrom Carl T., West Jevin D

Część IV: Jak zaprojektować przyszłość edukacji?

Sesja

Jak zaprojektować przyszłość edukacji?

O sesji

W ramach tej części konferencji każdy z jej uczestników będzie mógł wziąć udział w debacie na temat tego, jak powinniśmy planować przyszłość edukacji. Poznamy różne punkty spojrzenia na to, jak można zmieniać polską szkołę i dlaczego warto to robić.

Nagranie z otwarcia znajdziesz na:

www.projektujemyprzyszosc.pl/konferencja2022/



ZESKANUJ QR KOD!

Jak zaprojektować przyszłość edukacji?

Kto wystąpi w ramach sesji?



Maciej Potocki

Prezes Wrocławskiego Parku Technologicznego. Absolwent Wydziału Informatyki i Zarządzania Politechniki Wrocławskiej, na którym zdobył tytuł magistra inżyniera zarządzania systemami finansowym. Ukończył też interdyscyplinarne, podyplomowe studia Executive MBA. Przez lata związany z Urzędem Miejskim Wrocławia, gdzie jako współpracownik prezydenta miasta, był odpowiedzialny za nadzorowanie kilkunastu wydziałów.



Oktawia Gorzeńska

Autorka książki „Projekt zmiana – od frustracji do satysfakcji z pracy w szkole – warsztatownik”. Absolwentka Leadership Academy for Poland. Wieloletnia dyrektorka szkoły z mocą zmieniania świata. Twórczyni Akademii Przywództwa Edukacyjnego, współinicjatorka platformy EduLab oraz ogólnopolskiego ruchu #wiosnaedukacji. Współtwórczyni #ProjektZMiana.

Jak zaprojektować przyszłość edukacji?

Zaczynamy!

Oglądając sesję zwróć uwagę na to:

- ➔ Jaką rolę w kreowaniu przyszłości ma edukacja?
- ➔ Czy możemy liczyć na dobrą przyszłość bez dobrej edukacji tu i teraz?
- ➔ Jakie są najważniejsze wyzwania szkoły przyszłości?



WAŻNE PYTANIE!

Jak według Ciebie powinniśmy projektować przyszłość edukacji?

Jak zaprojektować przyszłość edukacji?

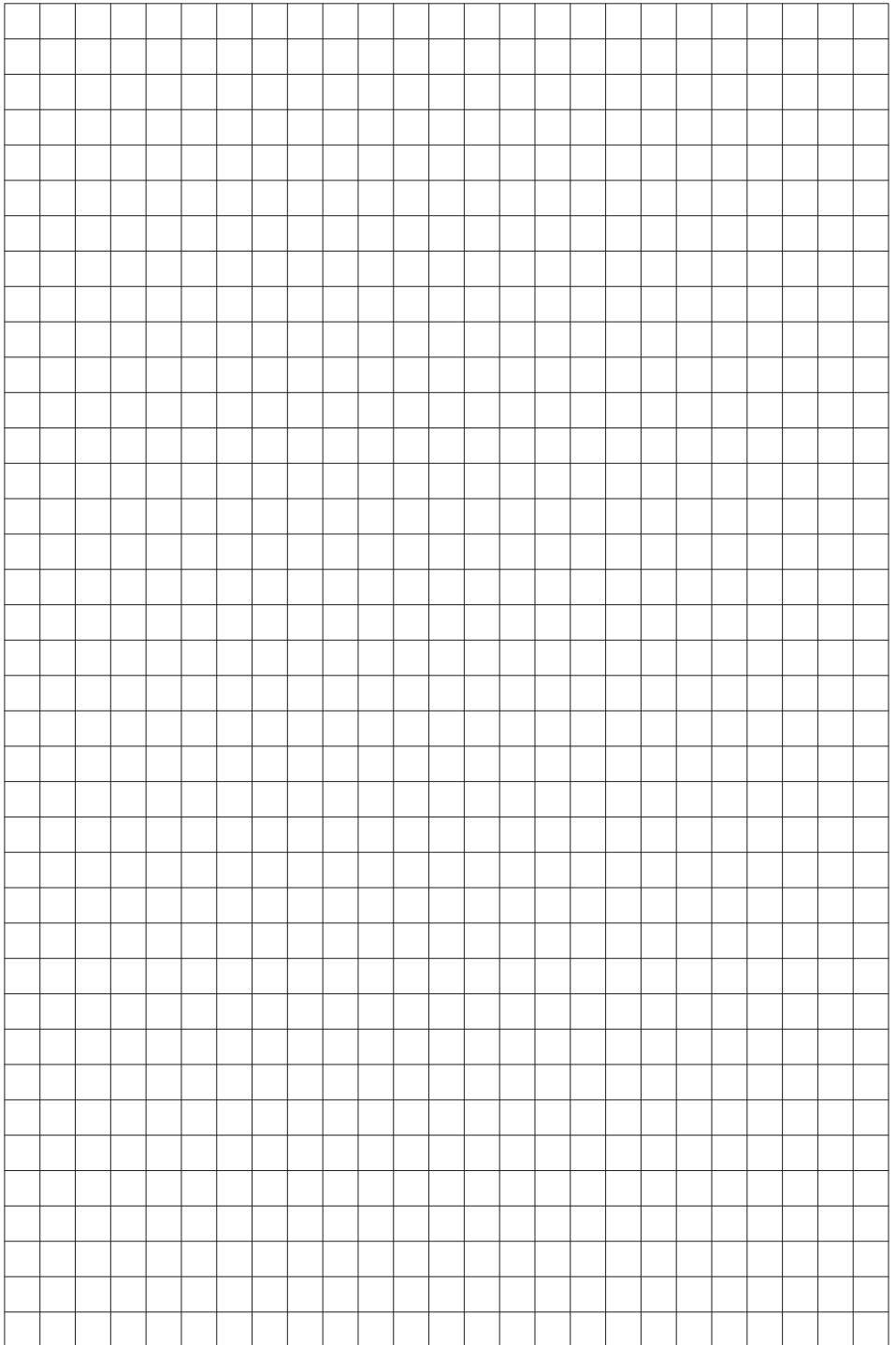
Na te pytania spróbuj odpowiedzieć w trakcie sesji:

1. Jaka jest relacja słów przyszłość i edukacja?
2. Co możemy zrobić, by jednocześnie zaspokajać bieżące potrzeby szkoły i długofalowo myśleć o jej roli i formule?



PAMIĘTAJ!

Wszystkie materiały z konferencji znajdziesz na
www.liczymysiedlaedukacji.pl

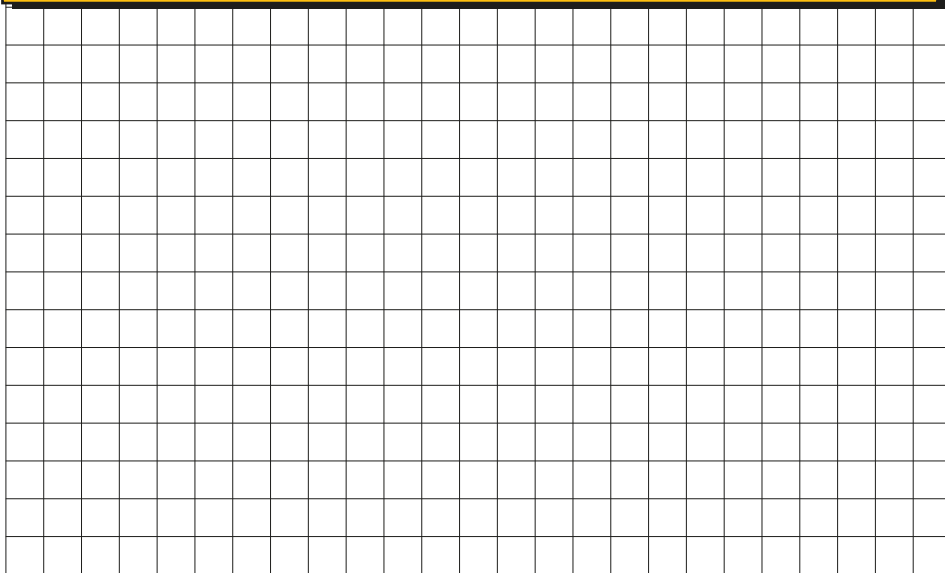


Ważne pytania o Twoje działania dla edukacji!

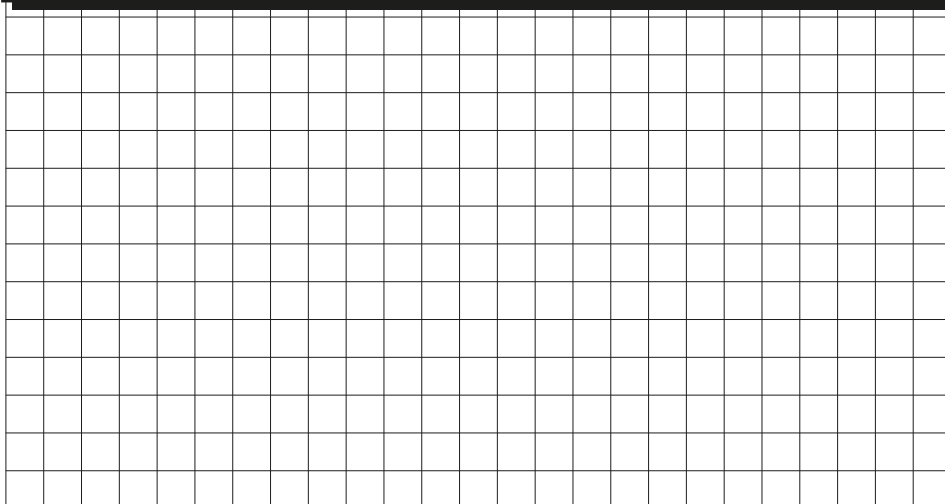
Materiały konferencyjne to nie wszystko, co przygotowaliśmy! Zapraszamy również do dodatkowych refleksji i wynotowania ich według wskazówek naszych ekspertów. Mamy nadzieję, że będą one przydatne w dalszej pracy!

Zapraszamy do podzielenia się nimi z nami na naszym fanpage'u na Facebooku (@projektujemyprzyszosc) lub mailowo na kontakt@projektujemyprzyszosc.pl

GDZIE BĘDĘ SZUKAĆ INSPIRACJI?



**NA KOGO MOGĘ LICZYĆ W SWOJEJ
EDUKACYJNEJ PRACY?**



Rozdział II

Materiały z konferencji

Baza wiedzy o przyszłości edukacji

Zapoznaj się z multimodalnymi materiałami o zmianie polskiej edukacji. Nasi eksperci piszą m.in. o kompetencjach w szkole, statusie nauczyciela i podstawie programowej.

Więcej na www.projektujemyprzyszlosc.pl/bazawiedzy

Oktawia Gorzeńska, Artur Krawczyk

Czym są kompetencje?

Dziś dużo mówi się o potrzebie rozwijania kompetencji uczniów, wydaje się jednak, że brakuje prostych i praktycznych podpowiedzi, jak przygotowywać lekcje, tak by odpowiedzieć na to wyzwanie. Kwestię tę może utrudniać fakt, że zamiennie (błędnie) używamy słów kompetencje i umiejętności, które nie są wyrazami bliskoznacznymi. Na dodatek, publikowane liczne listy kompetencji proinnowacyjnych lub przekrojowych, określanych nawet mianem kompetencji przyszłości, komplikują ten obraz, nie wskazując samych kompetencji, ale również umiejętności i postawy.

Jaka zatem jest definicja kompetencji?

Kompetencje to zdolność do podejmowania określonych działań, czyli zastosowania w praktyce wszystkiego, czego wcześniej się nauczyliśmy. Krótko mówiąc, są one połączeniem wiedzy, umiejętności i postaw. Definicja ta prowadzi nas do rozróżnienia kompetencji od umiejętności i nakazuje traktować kompetencje jako cechę nadrzędną. To umiejętności jakie nabywamy, wpływają na poziom naszych kompetencji, na podstawie których podejmujemy decyzje i działania.

Jaka zatem jest definicja kompetencji?

Za prekursora pojęcia „kompetencje” uchodzi R.E. Boyatzis, autor publikacji „The Competent Manager: A Model for Effective Performance”. Pojawia się w niej definicja kompetencji opisanej jako „zespół cech danej osoby, na który składają się charakterystyczne dla danej osoby elementy, takie jak motywacja, cechy osobowości, umiejętności, samoocena związana z funkcjonowaniem w grupie oraz wiedza, którą ta osoba sobie przyswoiła i którą się posługuje”.

Czy i jak możemy rozwijać kompetencje uczniów?

Pierwszym krokiem może być refleksja nad swoją edukacyjną pracą i tym samym nieco szersze spojrzenie na to, jak możemy planować i realizować zajęcia z uczniami. Dobrym pomysłem wydaje się skorzystanie z triady kompetencyjnej WUP (wiedza, umiejętności, postawy), czyli odpowiedzenie sobie przed lekcją na następujące pytania:

- Jaką wiedzę zdobędą/pogłębią moi uczniowie?
- Jakie umiejętności będą oni rozwijali?
- Jakie postawy będą kształtowali?

Warto również zastanowić się, jakie metody i praktyki możemy wykorzystać po to, by zadbać o pracę z uwzględnieniem modelu WUP. Pomogą w tym pytania takie jak:

- Jak często wdrożę pracę w parach lub grupach?
- Czy moi uczniowie będą samodzielnie robić notatki i podejmować refleksję?

Czym są kompetencje?

- Czy będą mieli okazję dyskutować?
- Czy będą mieli możliwość rozwiązywania zadań problemowych?
- Jak zadbam o przestrzeń do zadawania pytań przez uczniów?
- Czy moi uczniowie przygotowują quizy i testy?

Konkretne przykłady wybranych kompetencji, umiejętności i postaw znajdziemy m.in. w materiałach Światowego Forum Ekonomicznego czy "Szkoły dla innowatora", projektu prowadzonego przez Centrum Edukacji Obywatelskiej.

Kompetencje:

- kreatywność,
- komunikacja,
- krytyczne myślenie,
- współpraca,
- rozwiązywanie problemów.

Umiejętności:

- rozwijanie zainteresowań (np. wychodzenie poza ramy przedmiotu),
- podejmowanie refleksji,
- planowanie,
- generowanie pomysłów,
- wzajemne uczenie się,
- słuchanie,
- formułowanie wypowiedzi.

Postawy:

- dogłębna analiza obecnej sytuacji,
- szacunek dla pomysłów innych,
- postawa proaktywna,
- podejmowanie ryzyka,
- akceptowanie pomysłów innych,
- podejmowanie roli w zespole,
- gotowość do kompromisu,
- postawa wątplenia.

Jak widać kompetencje nie stoją w opozycji do wiedzy. Warto o tym pamiętać. Sama wiedza jednak nie wystarczy dziś do tego, by rozwiązywać problemy i przekształcać idee w czyny. Ważne jest myślenie o triadzie, która się uzupełnia, a składają się na nią: **WIEDZA, UMIEJĘTNOŚCI I POSTAWY (KOMPETENCJE)**.

Kompetencje w szkole

ŚWIAT ZMIENIA SIĘ Z OGROMNĄ PRĘDKOŚCIĄ, MIERZYMY SIĘ Z NOWYMI PROBLEMAMI, ILOŚĆ INFORMACJI NAS PRZYTLĄCZA...

JAK NA TO REAGOWAĆ?



ODPOWIEDZIĄ POWINNO BYĆ BUDOWANIE SZKOŁY, W KTÓREJ UCZEŃ:

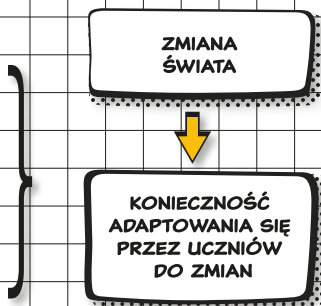


- ZDOBYWA WIEDZĘ, POZWALAJĄCĄ NA ZROZUMIENIE OTACZAJĄCEGO NAS ŚWIATA
- ROZWIJA KOMPETENCJE, KTÓRE POZWALAJĄ NA SKUTECZNE DZIAŁANIE
- BUDUJE WSPÓLNOTOWOŚĆ I PODMIOTOWOŚĆ



CO WPŁYWA NA KONIECZNOŚĆ ZMIANY EDUKACJI?

ZMIANA KLIMATU
 ROZWÓJ TECHNOLOGII
 KONTRASTY BOGACI - BIEDNI
 DOMINACJA GOSPODAREK OPARTYCH NA WIEDZY
 MIGRACJE
 INDYWIDUALIZACJA I ATOMIZACJA SPOŁECZEŃSTWA
 ROSNĄCA NIEPEWNOŚĆ I NIEPRZEWIDYwalNOŚĆ
 ZMIANY GEOPOLITYCZNE



PAMIĘTAJ

KOMPETENCJE TO:

ZDOLNOŚĆ DO ZASTOSOWANIA W PRAKTYCE WSZYSTKIEGO, CZEGO SIĘ NAUCZYLIŚMY



ZAWSZE IDĄ W PARZE Z WIEDZĄ

Jędrzej Witkowski

Dlaczego warto rozwijać w szkole kompetencje?

Świat zmienia się z niespotykaną wcześniej prędkością. Pojawia się coraz więcej nieprzewidywalnych zjawisk, jak choćby pandemia COVID-19. W szkole tymczasem przygotowujemy młodych ludzi do życia w przyszłości. Nasze zadanie jest jednak tym trudniejsze, że im szybciej zmienia się nasz świat, tym szybciej ta przyszłość staje się mniej przewidywalna.

Jak szybko zmienia się teraz świat dla naszych uczniów i co to dla nas oznacza?

Możemy być pewni, że przez kilka lat, które miną pomiędzy rozpoczęciem nauki a wejściem naszych uczniów na rynek pracy, świat zmieni się całkowicie. Pojawią się nowe zawody, znikną inne, diametralnie zmieni się sytuacja polityczna, przyroda ulegnie dalszej degradacji, a technologia odmieni nasze życie jeszcze głębiej. Tym bardziej warto zadawać pytania o cele szkoły. Czego warto uczyć w szkole? Co będzie przydatne moim uczniom w przyszłości? Jak dobrze przygotować ich do odpowiedzialnego funkcjonowania w przyszłości, której teraz nie znamy?

Jeśli przyjmijemy, że świat będzie zmieniał się przynajmniej tak szybko jak teraz, możemy z całą pewnością założyć, że nasi **uczniowie będą musieli stale się uczyć i adaptować do zmian**. Co może ich do tego przygotować?

Naszemu uczniom nie wystarczy już tylko wiedza i proste umiejętności przedmiotowe, na których skupiona jest obecnie szkoła (podstawa programowa, podręczniki, system oceniania i system egzaminowania). Ekspertki postulują zwrócenie uwagi na: **umiejętności podstawowe, kompetencje** i cechy charakteru (Światowe Forum Ekonomiczne), **sprawczość, dobrostan, wartości i postawy** (OECD), **umiejętności miękkie** lub **umiejętności XXI wieku** (badacze z USA).

Dyskusje te toczą się również w Polsce. My za opracowaniem Centrum Edukacji Obywatelskiej proponujemy szkołę, która uczniom pozwala:

- zdobywać wiedzę, która pomaga zrozumieć otaczający nas świat,
- rozwijać kompetencje, które pozwalają w tym świecie skutecznie działać,
- budować podmiotowość i wspólnotowość, które dają wewnętrzną siłę do działania.

Dlaczego tak istotne są kompetencje?

Choć obecnie kompetencje pojawiają się w prawie każdym katalogu celów edukacji, to relatywnie nowa jest odpowiedź na pytanie, czego powinna uczyć szkoła.

Dlaczego warto rozwijać w szkole kompetencje?

Kompetencja to zdolność do podejmowania określonych działań, czyli zastosowania w praktyce wszystkiego, czego wcześniej się nauczyliśmy. Chcielibyśmy, żeby tę zdolność nasi uczniowie mieli w różnych kontekstach – w szkole, w domu, w pracy, w działalności społecznej. To właśnie te dwa elementy – **praktyczny charakter** oraz **możliwość zastosowania w różnych kontekstach** – wyjaśniają duże znaczenie kompetencji.

Jakie kompetencje warto rozwijać?

O jakich kompetencjach mowa? W licznych katalogach kompetencji przyszłości pojawiają się: współpraca, rozwiązywanie problemów, komunikacja, krytyczne myślenie, uczenie się, adaptacyjność, kreatywność, zarządzanie sobą, kompetencje cyfrowe, empatia, kompetencje społeczno-emocjonalne.

Jako nauczyciele wiemy, jak wymagające jest rozwijanie kompetencji uczniów (np. gdy uczymy ich czytać). Dlatego warto ustalić maksymalnie wąski katalog kompetencji przyszłości. Dlaczego? Kształcenie każdej z kompetencji wymaga naszego czasu i uwagi uczniów. Nie da się równoległe kształcić bardzo wielu kompetencji (pamiętając jednocześnie o innych celach szkoły), dlatego im więcej kompetencji równoległe kształcimy, tym więcej będzie w tym działań pozornych.

Jakie trendy zmieniają nasze życie i uczynią kompetencje ważnymi?

Jakie czynniki sprawią, że to właśnie kompetencje będą przydatne młodym ludziom dzisiaj uczących się w szkołach? W tym zakresie eksperci są dość zgodni. Wśród trendów, które najsilniej wpłyną na nasze życie i naszą pracę w szkole, wymieniamy:

- zmiana klimatu i utrata bioróżnorodności,
- rozwój technologii (w tym robotyzacja i automatyzacja, rozwój sztucznej inteligencji, tzw. tsunami technologiczne),
- rosnące różnice pomiędzy bogatymi i biednymi wewnątrz państw i pomiędzy nimi,
- dominacja gospodarek opartych na wiedzy i informacji,
- migracje,
- indywidualizacja i atomizacja społeczeństw (samotność),
- starzenie się społeczeństw,
- rosnąca niepewność i nieprzewidywalność.

Spójrzmy na jeden z tych trendów i jego konsekwencje dla nas jako nauczycieli. Co oznacza dla szkół już teraz postępująca zmiana klimatu i konieczność jej zatrzymania:

- potrzebę uczenia krytycznego myślenia, by uczniowie rozumieli wiadomości na ten temat;
- konieczność uczenia rozwiązywania problemów, stosowania metody naukowej i budowania zaufania do nauki;
- potrzebę zmiany nawyków i oduczenia się tego, co było dla nas oczywiste;
- potrzebę wzmacniania inicjatywy, zaangażowania i sprawczości, by uczniowie mogli działać;
- konieczność uczenia adaptacyjności, by mogli wchodzić w nowe zawody, które dzisiaj jeszcze nie istnieją a powstaną wskutek zielonej transformacji;
- potrzebę uczenia solidarności i empatii, by z troską spojrzeli na osoby najbardziej dotknięte negatywnymi konsekwencjami zmian.

Dlaczego warto rozwijać w szkole kompetencje?

Państwa, które wypracują skuteczne sposoby rozwijania kompetencji uczniów w szkole, w przyszłości będą radziły sobie lepiej gospodarczo. Dla nas jako nauczycieli, którzy codziennie spotykają swoich uczniów w klasie, nie to jest jednak najważniejsze. Niezależnie od narzuconych priorytetów, chcemy przecież dawać uczniom to, czego najbardziej potrzebują dzisiaj i czego będą potrzebowali w przyszłości – kompetencje są jedną z tych rzeczy.

W szkole powinniśmy wyraźniej zobaczyć kompetencje i poświęcić im więcej uwagi. Pamiętajmy przy tym jednak, by nie stawiać kompetencji w opozycji do wiedzy. Potrzebujemy nowej równowagi obu elementów, tylko wtedy nasi uczniowie będą rozumieli świat, który ich otacza i potrafili skutecznie w nim działać.

Czym są Kompetencje?

KOMPETENCJE TO:

WIEDZA



KOMPETENCJE I WIEDZA
TO-NIE PROZYGSA
GMAA WIEREZA NIE JEST
WYSTARCZAJACA WE
WSPÓLCEBNYM SWIECIE

UMIĘTNOŚCI



NABYTE UMIĘTNOŚCI WPLYWAJĄ NA
POZIOM KOMPETENCJI.

OFO-IGH PRZYKŁADY:

- PLANOWANIE
- PODEJMOWANIE REFLEKSJI
- GENEROWANIE POMYSŁÓW
- WZAJEMNE UCZENIE SIĘ
- SŁUCHANIE
- FORMULOWANIE WYPOWIEDZI

POSTAWY



SĄ TO NA PRZYKŁAD:

- POSTAWA PROAKTYWNA
- PODJEMOWANIE RYZYKA
- GOTOWOŚĆ DO KOMPROMISÓW
- SZACUNEK DO POMYSŁÓW INNYCH
- POSTAWA WARTPIENIA
- DOŁĘBNA-ANNAIZA SYTUACJI

PRZYKŁADY
KOMPETENCJI

WSPÓŁPRACA

KRYTYCZNE MYŚLENIE

KREATYWNOŚĆ

KOMUNIKACJA

ROZWIĄZYWANIE
PROBLEMÓW

KOMPETENCJE TO:

ZDOLNOŚĆ DO PODEJMOWANIA
OKREŚLONYCH DZIAŁAŃ



STOSOWANIE W PRAKTYCE
TEGO, CZEGO SIĘ NAUCZYLIŚMY



EFEKTEM KOMPETENCJI SĄ
DECYZJE I DZIAŁANIA

Oktawia Gorzeńska, Artur Krawczyk, Jędrzej Witkowski

Czym jest uczenie XXI wieku?

Czego warto uczyć w szkole? Co będzie przydatne moim uczniom w przyszłości? Jak dobrze przygotować ich do odpowiedzialnego funkcjonowania w przyszłości, której teraz nie znamy?

Jeśli przyjmiemy, że świat będzie zmieniał się przynajmniej tak szybko jak teraz, możemy z całą pewnością założyć, że nasi uczniowie będą musieli stale się uczyć i adaptować do zmian. Co może ich do tego przygotować?

Naszym uczniom nie wystarczy już tylko wiedza i proste umiejętności przedmiotowe, na których skupiona jest obecnie szkoła (podstawa programowa, podręczniki, system oceniania i system egzaminowania). Eksperti postulują zwrócenie uwagi na umiejętności podstawowe, kompetencje i cechy charakteru (to Światowe Forum Ekonomiczne), sprawczość, dobrostan, wartości i postawy (to OECD), umiejętności miękkie lub umiejętności XXI wieku (to badacze z USA).

Projektujemy przyszłość.
EDUKACJA

Uczenie XXI wieku

PODSTAWOWE UMIEJĘTNOŚCI

JAK UCZNIOWIE WYKORZYSTUJĄ PODSTAWOWE UMIEJĘTNOŚCI DO CODZIENNYCH ZADAŃ?

1. CZYTANIE I PISANIE
2. LICZENIE
3. MYŚLENIE NAUKOWE
4. KORZYSTANIE Z TECHNOLOGII
5. UMIEJĘTNOŚCI FINANSOWE
6. AKTYWNOŚĆ KULTURALNA I OBYWATELSKA

KOMPETENCJE

JAK UCZNIOWIE PODCHODZĄ DO ZŁOŻONYCH WYZWAŃ?

7. KRYTYCZNE MYŚLENIE/ROZWIĄZYWANIE PROBLEMÓW
8. KREATYWNOŚĆ
9. KOMUNIKACJA
10. WSPÓŁPRACA

POSTAWY

JAK UCZNIOWIE PODCHODZĄ DO ZMIENIAJĄCEGO SIĘ WOKÓŁ NICH OTOCZENIA?

11. CIEKAWOŚĆ
12. INICJATYWA
13. WYTRWAŁOŚĆ
14. ZDOLNOŚĆ ADAPTACJI
15. PRZYWÓDZTWO
16. ŚWIADOMOŚĆ SPOŁECZNA I KULTUROWA

UCZENIE SIĘ PRZEZ CAŁE ŻYCIE

Jędrzej Witkowski

Czym jest krytyczne myślenie?

Każdego dnia, a nawet w każdej godzinie, my i nasi uczniowie jesteśmy zalewani informacjami. Umiejętność ich zbierania, analizowania, porządkowania i weryfikowania jest obecnie konieczna dla mądrego i odpowiedzialnego wykorzystania tych informacji oraz sprawnego poruszania się w świecie.

Czym jest krytyczne myślenie i dlaczego jest ważne?

Krytyczne myślenie **to umiejętność wnikliwej analizy i oceny informacji, które do nas docierają i takiego ich przetwarzania, by wyrobić sobie na ich podstawie własną opinię i samodzielnie podjąć decyzję**, jak zadziałać w danej sytuacji.

Tak rozumiane myślenie krytyczne, nazywane czasem również samodzielnością myślenia, przydaje nam się na co dzień zarówno w szkole, w pracy, jak i w sytuacjach nieformalnych. Dzięki niemu możemy:

- ochronić się przed manipulacją,
- wyrobić sobie własną opinię na dany temat,
- zrozumieć cele naszego rozmówcy,
- ocenić wiarygodność informacji,
- rozróżnić opinie i fakty oraz informacje znaczące i nieistotne,
- wyciągnąć własne wnioski na podstawie zgromadzonych danych,
- samodzielnie podjąć decyzję, co chcemy w danej sytuacji zrobić.

Myślenie krytyczne skupione na analizowaniu informacji, zjawisk i procesów pomaga nam również w **uczeniu się, zapamiętywaniu i pogłębianiu rozumienia** tego, o czym się uczymy. Trudno więc przecenić jego znaczenie. Myślenie krytyczne to nie tylko umiejętności zarządzania informacjami i wyciągania z nich wniosków. Aby myśleć krytycznie powinniśmy też stale zadawać pytania, kwestionować, wątpić – taką postawę nazywamy **nonkonformizmem poznawczym**.

Jakie praktyki warto wdrożyć?

Ucząc uczniów analizowania przekazów, które do nas docierają, szczególnie za pośrednictwem mediów, warto zacząć od podstawowej umiejętności odróżniania faktów od opinii (można choćby podkreślać je w tekście różnymi kolorami).

Czym jest krytyczne myślenie?

Na późniejszym etapie warto zachęcić ich do stosowania prostej procedury analizy przekazów medialnych złożonej z kilku pytań:

- Kto jest autorem i jaki jest jego cel?
- Jakie techniki zostały zastosowane, by przyciągnąć i utrzymać uwagę odbiorcy?
- Jakie style życia, wartości i punkty widzenia są tutaj reprezentowane?
- Jak różni ludzie mogą to interpretować?
- Co zostało tutaj pominięte?

W uczeniu krytycznego analizowania informacji tak, aby pogłębić rozumienie omawianych zjawisk pomocne będzie pięć technik, które możemy zastosować na każdym szkolnym przedmiocie:

- porównywanie – poszukiwanie podobieństw pomiędzy zjawiskami,
- kontrastowanie – poszukiwanie różnic pomiędzy zjawiskami,
- analizowanie – dzielenie większych koncepcji na mniejsze elementy,
- kategoryzowanie – identyfikowanie grup i kategorii wydarzeń lub zjawisk,
- ocenianie – ocena wartości informacji, m.in. jej wiarygodności, rzetelności, znaczenia.

Wszystkie te techniki pogłębiają rozumienie zjawisk przez uczniów, sprzyjają głębszemu uczeniu, ułatwiają zapamiętanie i późniejsze wykorzystanie zdobytej wiedzy w innych kontekstach.

W codziennej pracy z uczniami na różnych przedmiotach pomocne mogą być również techniki widocznego myślenia opracowane przez naukowców z Uniwersytetu Harvarda i stosowane w coraz większej liczbie szkół w Polsce:

- pomyśl – przedyskutuj z kolegą- podziel się wnioskami,
- widzę – myślę – zastanawiam się,
- pomyśl – zastanów się – zbadaj,
- 3-2-1 most,
- krąg punktów widzenia.

Czym jest krytyczne myślenie?

TO UMIEJĘTNOŚĆ WNIKLIWEJ ANALIZY I OCENY INFORMACJI, KTÓRE DO NAS DOCIERAJĄ, TAK BY PO ICH PRZETWORZENIU WYROBIĆ SOBIE NA ICH PODSTAWIE WŁASNĄ OPINIĘ

I SAMODZIELNIE PODJĄC DECYZJĘ, JAK ZADZIAŁAĆ W DANEJ SYTUACJI.

CO ZYSKUJEMY DZIĘKI KRYTYCZNEMU MYŚLENIU?

DZIĘKI KRYTYCZNEMU, CZYLI SAMODZIELNEMU MYŚLENIU MOŻEMO:

- OCHRONIĆ SIĘ PRZED MANIPULACJĄ,
- WYROBIĆ SOBIE WŁASNĄ OPINIĘ NA DANY TEMAT,
- ZROZUMIEĆ CELE NASZEGO ROZMÓWCY,
- OCENIĆ WIARYGODNOŚĆ INFORMACJI,
- ROZRÓŻNIĆ OPINIE I FAKTY ORAZ INFORMACJE ZNAČĄCE I NIEISTOTNE,
- WYCIĄGNAĆ WŁASNE WNIOSKI NA PODSTAWIE ZGROMADZONYCH DANYCH,
- SAMODZIELNIE PODJĄC DECYZJĘ, CO CHCEMY W DANEJ SYTUACJI ZROBIĆ.

JAKIE PRAKTYKI WARTO WDROŻYĆ?

POKAZUJ, JAK ODRÓŻNIAĆ FAKTY OD OPINII

UCZĄC UCZNIÓW ANALIZOWANIA PRZEKAZÓW, ZACZNIJĄC OD POKAZANIA IM JAK ODRÓŻNIAĆ FAKTY OD OPINII, ZACHĘCAJĄC ICH RÓWNIEMŻ DO STOSOWANIA ANALIZY PRZEKAZÓW MEDIALNYCH ZŁOŻONEJ Z KILKU PYTAŃ:

- ➔ KTO JEST AUTOREM I JAKI JEST JEGO CEL?
- ➔ JAKIE TECHNIKI ZOSTAŁY ZASTOSOWANE PRZY PRZECIĄGANIU I UTRZYMANIU UWAGI ODBIORCÓW TUTAJ REPREZENTOWANEJ?
- ➔ JAKIE SĄ JEGO WARTOŚCI I PUNKTY WIDZENIA SĄ TU JEGO REPEROWANEJ?
- ➔ JAKI RÓŻNĄ WARTOŚĆ MOGĄ TO INTERPRETOWAĆ?
- ➔ CO ZOSTAŁO TUTAJ POMINIĘTE?

STOSUJ TECHNIKI POZWALAJĄCE NA KRYTYCZNE ANALIZOWANIE INFORMACJI

W POŚRĘDNIU KRYTYCZNEGO ANALIZOWANIA INFORMACJI POMOCZĄ 5 PRAKTYK, KTÓRE MOGĄ BYĆ ZASTOSOWANE NA KAŻDYM SZKOLNYM PRZEDMIOTCIE:

- ➔ **PORDYWNWANIE** – POSZUKIWANIE PODOBIEŃSTW POMIĘDZY ZJAWISKAMI,
- ➔ **KONTRASTOWANIE** – POSZUKIWANIE RÓŻNIC POMIĘDZY ZJAWISKAMI, ELEMENTY
- ➔ **KATEGORYZOWANIE** – IDENTYFIKOWANIE GRUP I KATEGORII WYDARZEŃ LUB ZJAWISK,
- ➔ **OCEANIANIE** – OCENA WARTOŚCI INFORMACJI, ICH JEJ WIARYGODNOŚCI, RZETELNOŚCI, ZNAČEZENA.

PRAKTYKUJ TECHNIKI WIDOCZNEGO MYŚLENIA

TE METODY OPRACOWANE PRZEZ NAUKOWCÓW Z UNIWERSYTETU HARVARDU, STOSOWANE SĄ W CIĘŻKICH WISZĄCZKOWYCH SZKOLE W POLSCE

- ➔ **ROMNISZ** – PRZEDYSKUTUJ Z KOLEGĄ, PODZIEL SIĘ WNIOSKAMI,
- ➔ **WIDZĘ I WYSŁĘ** – ZASTANAWIAM SIĘ, PÓŃNIEJ – ZASTANAWIAM SIĘ – ZBUDUJ,
- ➔ **3-2-1 MOST**,
- ➔ **Kilka** PUNKTÓW WIDZENIA

Jędrzej Witkowski

Czym jest komunikacja?

Komunikacja to jedna z najważniejszych kompetencji przyszłości. My i nasi uczniowie używamy jej codziennie, nawet nie będąc tego świadomi. Nie oznacza to jednak, że nie powinniśmy jej świadomie kształcić i doskonalić.

Komunikacja to **zdolność trafnego nadawania i odczytywania przekazów** – rozumienia intencji tych, z którymi się komunikujemy oraz precyzyjnego przekazywania naszych intencji innym. Słowo rozumienie jest tutaj kluczowe.

Komunikacja to sztuka obejmująca kilka obszarów:

- mówienie,
- słuchanie,
- czytanie,
- pisanie.

Warto pamiętać, że wszystkie te formy komunikacji mogą pojawiać się w świecie **offline** i **online** (np. spotkanie na korytarzu lub spotkanie przez Teams) oraz w czasie **rzeczywistym** lub **asynchronicznie** (kiedy piszemy do siebie list lub korespondujemy na komunikatorze).

Dlaczego komunikacja jest ważna?

Bez rozwiniętych umiejętności komunikacyjnych nasi uczniowie nie będą potrafili dobrze zrozumieć zadań przed nimi stawianych (w szkole, a później w pracy), nie będą potrafili współpracować z innymi, ani skutecznie zaprezentować swoich pomysłów i samych siebie. Bez wahania można więc powiedzieć, że umiejętność komunikacji jest podstawą dla wszystkich innych kompetencji i warunkiem sukcesu w szkole i poza szkołą.

Jednocześnie zróżnicowanie tej kompetencji sprawia, że można i warto uczyć jej na różnych poziomach przez cały okres szkolnej edukacji, na różnych przedmiotach oraz przy różnych szkolnych okazjach. Warto to robić w sposób świadomy i we współpracy z innymi nauczycielami. Wtedy możemy robić to naprawdę skutecznie.

Od czego zacząć i czego właściwie uczyć?

O komunikacji wszyscy mówimy i zapewne wszyscy zgodzimy się, że warto ją rozwijać. Od czego jednak zacząć i jak to abstrakcyjne, szerokie pojęcie przełożyć na szkolną praktykę? Proponujemy zacząć od zobaczenia, jakie umiejętności składają się na komunikację i podjęcia decyzji, na których chcemy się skupić. Tych umiejętności jest zaś niemało:

- analizowanie sytuacji, w której odbywa się komunikacja (np. rozumienie kontekstu i celu oraz dostosowywanie do nich naszego działania),
- wybór odpowiedniej do sytuacji formy komunikacji (m.in. co warto napisać, a co powiedzieć),
- weryfikacja i ocenianie przekazów, które do nas docierają (np. ich prawdziwości),

Czym jest komunikacja?

- stosowanie różnych konwencji komunikacyjnych,
- aktywne słuchanie (m.in. utrzymywanie uwagi na rozmówcy, notowanie, zadawanie pytań, parafrazowanie),
- czytanie (m.in. odczytywanie wyrażonych wprost i ukrytych intencji autora),
- mówienie (m.in. dobór słów, komunikacja niewerbalna),
- pisanie (m.in. ujmowanie swoich intencji w słowa, formułowanie myśli, dopasowywanie języka),
- wykorzystanie technologii, by wspierała nasze cele komunikacyjne i dopasowanie naszej komunikacji do środowiska, w którym komunikacja się odbywa.

Warto podjąć decyzję, na jakich umiejętnościach komunikacyjnych chcemy się skupić i zastanowić jakie okazje mogą do tego wykorzystać na moim przedmiocie, na godzinie wychowawczej lub poza lekcjami. Pamiętajmy przy tym, że pisanie i rozumienia tekstu możemy i powinniśmy uczyć się na wielu przedmiotach, a nie tylko na języku polskim.

Jakie praktyki warto wdrożyć?

Istnieje wiele podejść do uczenia różnych umiejętności składających się na kompetencję komunikacji. Zależą one od wieku naszych uczniów oraz od tego, czy chcemy skupić się na pisaniu, czytaniu, mówieniu, czy słuchaniu. Warto jednak pamiętać o podstawowych praktykach, które na pewno pomogą w tym procesie:

- **ćwiczenia z konkretnych umiejętności** – podstawą komunikacji są pewne podstawowe umiejętności, których opanowanie jest warunkiem koniecznym dalszej pracy; te elementy warto rozwijać dedykowanymi do tego ćwiczeniami, w których na początku uczniowie dostaną dużą pomoc od nauczyciela i stopniowo będą się usamodzielniali; warto tutaj wymienić:
 - ▶ ćwiczenia z aktywnego słuchania,
 - ▶ ćwiczenia z formułowania konkretnych typów wypowiedzi pisemnych, np. przekazu perswazyjnego,
 - ▶ ćwiczenia z rozumienia tekstu pisanego, np. praca z pytaniami,
 - ▶ ćwiczenia z formułowania wypowiedzi ustnej;
- **informacja zwrotna** – to kluczowa strategia dla doskonalenia kompetencji komunikacyjnych, uczniowie powinni otrzymywać wspierającą i korygującą informację zwrotną na temat własnych wypowiedzi (ustnych i pisemnych) oraz stopnia zrozumienia przekazów innych; taką informację może dawać nauczyciel, a przy pewnej pomocy może dawać ją także inny uczeń (ocena koleżeńską);
- **praca w parach i grupach** – to komunikacja w praktyce, warto więc stosować te formy pracy w swojej klasie jak najczęściej; pary i grupy warto zmieniać często i losować, by uczniowie uczyli się komunikacji z różnymi osobami; pamiętajmy też, by pomóc uczniom podsumować taką wspólną pracę – np. zadając pytanie, co pomogło nam w rozmowie i wspólnej pracy, a co przeszkadzało;
- **zadawanie pytań** – warto zadawać uczniom pytania i zachęcać ich do tego samego, to ważna praktyka, które zachęca uczniów do rozwijania wypowiedzi (np. ustnej), ale też pogłębia ich rozumienie tekstu lub wypowiedzi (gdy to uczniowie pytają); najlepiej, gdy takie pytania mają charakter otwarty;
- **dostosowywanie do kontekstu** – to istotna umiejętność, którą można rozwijać m.in. przerabiając wypowiedź ustną czy pisemną, która została sformułowana w jednym kontekście (np. przekazanie ważnej informacji na korytarzu szkolnym) na inny kontekst (np. na plakatowe ogłoszenie lub maila) lub dostosowanie do odbiorców (przekazanie trudnej informacji koleżance i przekazanie tej samej informacji rodzicom);
- **uczenie się zasad komunikacji** – komunikacja rządzi się pewnymi prawami, które z uczniami warto stop-

Czym jest komunikacja?

niowo odkrywać i uczyć się ich stosowania; z małymi dziećmi warto zacząć od zauważenia, co pomaga nam w komunikacji (np. kontakt wzrokowy), a co przeszkadza (np. zajmowanie się czymś innym równolegle), ze starszymi uczniami warto stopniowo formułować coraz bardziej uniwersalne zasady dobrej komunikacji i uczyć się ich stosowania w innych kontekstach.

Warto przeczytać:

- „Porozumienie bez przemocy: o języku życia”, Marshall Rosenberg, Wydawnictwo Czarna Owca, 2022
- „Kompetencje XXI wieku” Jeremy Lamri, Wolters Kluwer, 2020
- „Emocje, komunikacja, akceptacja”, Agnieszka Lasota, Dominika, Jońca, Wydawnictwo Difin, 2021 oraz „Trening umiejętności emocjonalnych i społecznych dzieci” Agnieszka Lasota, Wydawnictwo Difin, 2021 (karty pracy)
- „Komunikacja, emocje, relacje. Karty pracy wspomagające rozwój umiejętności społecznych”, Anna Jarosz-Bilińska, Wydawnictwo WiR, 2020
- „Komunikacja bez barier. Jak rozumieć i być rozumianym” Beata Kozyra, Wydawnictwo MT Biznes, 2019

Czym jest komunikacja?



KOMUNIKACJA TO ZDOLNOŚĆ TRAFNEGO NADAWANIA I ODCZYTYWANIA PRZEKAZÓW – ROZUMIENIA INTENCJI TYCH, Z KTÓRYMI SIĘ KOMUNIKUJEMY ORAZ PRECYZYJNEGO PRZEKAZYWANIA NASZYCH INTENCJI INNYM. SŁOWO ROZUMIENIE JEST TUTAJ KLUCZOWE.

KOMUNIKACJA TO SZTUKA OBEJMUJĄCA KILKA OBSZARÓW

MÓWIENIE

SŁUCHANIE

CZYTANIE

PISANIE

JAK UCZYĆ KOMUNIKACJI?

NA KOMPETENCJĘ JAKĄ JEST KOMUNIKACJA SKŁADA SIĘ WIELE UMIEJĘTNOŚCI, NP.:

- ANALIZOWANIE SYTUACJI, W KTÓREJ ODBYWA SIĘ KOMUNIKACJA
- WYBÓR ODPOWIEDNIEJ DO SYTUACJI FORMY KOMUNIKACJI
- WERYFIKACJA I OCENIANIE PRZEKAZÓW, KTÓRE DO NAS DOCIERAJĄ
- STOSOWANIE RÓŻNYCH KONWENCJI KOMUNIKACYJNYCH
- AKTYWNE SŁUCHANIE
- CZYTANIE
- MÓWIENIE
- PISANIE
- WYKORZYSTANIE TECHNOLOGII, BY WSPIERAŁA NASZE CELE KOMUNIKACYJNE I DOPASOWANIE NASZEJ KOMUNIKACJI DO ŚRODOWISKA, W KTÓRYM KOMUNIKACJA SIĘ ODBYWA

Artur Krawczyk

Czym jest współpraca?

Czym jest umiejętność współpracy? Współpraca to zdolność tworzenia więzi i współdziałania z innymi, umiejętność pracy w grupie na rzecz osiągnięcia wspólnych celów, umiejętność zespołowego wykonywania zadań i wspólnego rozwiązywania problemów.

Dlaczego współpraca jest ważna?

Kompetencja współpracy jest ważna w każdym obszarze życia – zawodowego, społecznego, naukowego, artystycznego, sportowego. Dzięki niej możemy wspólnie z innymi rozwiązywać problemy, tworzyć, kreować, podejmować ciekawe inicjatywy i wyzwania. Czas pandemii uświadomił nam wszystkim, jak ważna jest tkanka społeczna szkoły, w której nauczyciele i uczniowie są ze sobą w bezpośredniej relacji. Wśród najbardziej efektywnych praktyk dydaktycznych wymienia się m.in. interakcję uczniów – pracę w parach, grupach oraz działania projektowe. Dobre relacje z innymi ludźmi wpływają na nasz dobrostan.

Jak to robić, od czego zacząć?

Proces edukacji odbywa się w relacji z drugim człowiekiem. Otwarta i życzliwa postawa nauczyciela, ma wpływ na chęć uczniów do nauki i do współdziałania z innymi. Ważne jest to, aby na każdej lekcji uczniowie mogli współpracować ze sobą:

- w parach – na początku, w trakcie lub na koniec lekcji (aby zainicjować temat, przywołać poprzednią lekcję, przykłady, przedyskutować zagadnienie lub podsumować lekcję),
- w grupach – wykonując zadania problemowe lub realizując miniprojekty.

Jakie metody wykorzystać?

- kafejka wiedzy,
- stacje zadaniowe,
- debaty,
- symulacje,
- układanka edukacyjna (ang. jigsaw).

Czym jest umiejętność współpracy?

WSPÓŁPRACA TO ZDOLNOŚĆ TWORZENIA WIĘZI I WSPÓŁDZIAŁANIA Z INNYMI, UMIEJĘTNOŚĆ PRACY W GRUPIE NA RZECZ OSIĄGANIA WSPÓLNYCH CEŁÓW, UMIEJĘTNOŚĆ ZESPOŁOWEGO WYKONYWANIA ZADAŃ I WSPÓLNEGO ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW.

JAK TO ROBIĆ, OD CZEGO ZACZAĆ?

- PROCES EDUKACJI ODBYWA SIĘ W RELACJI Z DRUGIM CZŁOWIEKIEM.
- OTWARTA I ŻYCZLIWA POSTAWA NAUCZYCIELA, MA WPŁYW NA CHĘĆ UCZNIÓW DO NAUKI I DO WSPÓŁDZIAŁANIA.
- WAŻNE JEST TO, ABY NA KAŻDEJ LEKCJI UCZNIOWIE MOGLI WSPÓŁPRACOWAĆ ZE SOBĄ:
 - W PARACH** - NA POZCZĄTKU, W TRAKCIE LUB NA KONIEC LEKCJI (ABY ZAINICJOWAĆ TEMAT, PRZYWOŁAĆ POPRZEDNIĄ LEKCJĘ, PRZYKŁADY, PRZEDYSKUTOWAĆ ZAGADNIENIE LUB PODSUMOWAĆ LEKCJĘ)
 - W GRUPACH** - WYKONUJĄC ZADANIA, PROBLEMOVE LUB REALIZUJĄC MINI-PROJEKTY;

JAKIE METODY WYKORZYSTAĆ?

- KAFEJKA WIEDZY
- STACJE ZADANIOWE
- DEBATY
- SYMULACJE
- UKŁADANKA EDUKACYJNA (ANG. JIGSAW)

Oktawia Gorzeńska, Artur Krawczyk, Jędrzej Witkowski

Rozwiązywanie problemów jako kompetencja przyszłości

Kompetencja rozwiązywania problemów to zdolność do identyfikowania pojawiających się problemów oraz wyzwań, a także znajdowania dla nich rozwiązań z wykorzystaniem dostępnych środków i narzędzi. Według raportu OECD z 2010 jest to zdolność jednostki do angażowania się w procesy poznawcze w celu zrozumienia i rozwiązania sytuacji problemowych, w których metoda rozwiązania nie jest od razu oczywista.

Jak to robić, od czego zacząć?

W codziennej pracy z uczniami warto wykorzystać model nazywany PBL (ang. Problem Based Learning), czyli nauczanie problemowe. Może to oznaczać m.in. wykorzystanie zadań problemowych, wdrażanie pracy miniprojektowej czy modelu STEAM (praca interdyscyplinarna).

Warto rozpocząć od stosowania pytań otwartych, zachęcania uczniów do stawiania hipotez, a następnie analizy treści, krytycznego myślenia, testowania, konstruowania, a następnie do wyciągania wniosków i podejmowania autorefleksji.

Jakie metody wykorzystać?

- myślące kapelusze - kreatywna metoda rozwiązywania problemów,
- STEAM - interdyscyplinarny model pracy oparty na rozwiązywaniu problemów, metoda projektu edukacyjnego - praca zespołowa, w czasie której uczniowie zbierają i opracowują dane, podejmują decyzje, rozwiązują problemy,
- burza mózgów - metoda pracy prowadzona w formie dyskusji w grupie, zbieranie pomysłów, a następnie ich selekcja,
- analiza SWOT – metoda, dzięki której porządkujemy i analizujemy informacje.

Rozwiązywanie problemów



KOMPETENCJA ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW

TO ZDOLNOŚĆ DO IDENTYFIKOWANIA POJAWIAJĄCYCH SIĘ PROBLEMÓW ORAZ WYZWAŃ, A TAKŻE ZNAJDOWANIA ROZWIĄZANIA TYCH PROBLEMÓW WYKORZYSTUJĄC DOSTĘPNE ŚRODKI I NARZĘDZIA.



OD TEGO ZACZNIJ!

W GODZINNEJ PRACY Z UCZNIAMI WARTO WYKORZYSTAĆ MODEL NAZYWANY PBL (ANG. PROBLEM BASED LEARNING), CZYLI NAUCZANIE PROBLEMOWE. MOŻE TO OZNACZAĆ M.IN. WYKORZYSTANIE ZADAŃ PROBLEMOWYCH, WDRAŻANIE PRACY MINIPROJEKTOWEJ CZY MODELU STEAM (PRACA INTERDYSCYPLINARNA).

TE METODY WYKORZYSTAJ!

- MYŚLĄCE KAPELUSZE** – KREATYWNA METODA ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW
- STEAM** – INTERDYSCYPLINARNY MODEL PRACY OPARTY NA ROZWIĄZYWANIU PROBLEMÓW
- METODA PROJEKTU EDUKACYJNEGO** – PRACA ZESPOŁOWA W CZASIE KTÓREJ UCZNIOWIE ZBIERAJĄ I OPRACOWUJĄ DANE, PODEJMUJĄ DECYZJE, ROZWIĄZUJĄ PROBLEMY
- BURZA MÓZGÓW** – METODA PRACY PROWADZONA W FORMIE DYSKUSJI W GRUPIE, ZBIERANIE POMYSŁÓW, A NASTĘPNIE ICH SELEKCJA,
- ANALIZA SWOT** – METODA, DZIĘKI KTÓREJ PORZĄDKUJEMY I ANALIZUJEMY INFORMACJE.

Artur Krawczyk

Jak tworzyć środowisko służące rozwijaniu kompetencji w klasie?

W procesie planowania pracy w szkole przydatne mogą być w nim praktyki i metody pracy pokazujące, w jaki sposób warto przygotować się do nowego roku szkolnego, na co zwrócić uwagę i jak od pierwszego dnia w szkole, tworzyć środowisko służące rozwijaniu kompetencji w klasie.

Mniej znaczy więcej

Planując pracę w szkole, szczególnie na początku roku szkolnego czy semestru, warto wyznaczyć sobie jeden konkretny dzień, określić dokładnie czas, który przeznaczymy na przygotowania do powrotu do szkoły i którego będziemy się trzymać. Wtedy odpowiadamy na e-maile, które zapewne czekają na nas w skrzynce, np. potwierdzając swój udział w pracach zespołów przedmiotowych.

Warto w tym czasie zastanowić się, jakie działania chcemy rozwijać, a z których aktywności zrezygnować, dokonać swego rodzaju przeglądu – inwentaryzacji prowadzonych przez nas działań, spojrzeć do podstawy programowej i zastanowić się, jak ograniczyć korzystanie z podręcznika.

Na początek integracja

Integracja zespołu klasowego to bardzo istotny etap w pracy nauczyciela (nie tylko wychowawcy). Jest to pierwszy krok, który pomoże nam poznać naszych uczniów, gdy rozpoczynamy pracę z nową klasą, ale też, wtedy gdy wracamy do pracy ze znaną już grupą po wakacjach — reintegracja ma ogromne znaczenie!

Metod integrujących zespół jest mnóstwo. Warto przejrzeć zasoby Internetu i wybrać dwie lub trzy, które wykorzystamy podczas pierwszych powakacyjnych zajęć. Sprawdzi się korzystanie z możliwie prostych metod, które nie będą od nas wymagały długotrwałych przygotowań i pozwolą na szybkie „przełamanie lodów” w klasie. Dobrymi przykładami „zabaw” integrujących są np. BINGO czy szybka randka.

Czas na metody angażujące

Szykując się do pracy w nowym roku szkolnym, warto poszukać również inspiracji dotyczących metod dydaktycznych nadających się do wykorzystania w codziennej pracy. Można zacząć np. od przeglądu blogów prowadzonych przez nauczycieli i osoby związane z edukacją. Warto sięgnąć do zasobów publikowanych przez instytucje wspierające środowisko nauczycielek i nauczycieli, których nie brakuje. Są to na przykład Centrum Edukacji Obywatelskiej czy Projekt Zmiana.

Jak tworzyć środowisko służące rozwijaniu kompetencji w klasie?

Przydatne może być też opracowanie wartościowych źródeł inspiracji, z których będziemy korzystać podczas całego roku szkolnego. Dobrze sprawdzającym się narzędziem, pozwalającym na stworzenie takiego uporządkowanego portfolio jest darmowa aplikacja Wakelet.

Współpraca to podstawa!

Ważne, abyśmy przygotowując się do nowego roku szkolnego, pamiętali o tym, że dobra współpraca i możliwość dzielenia się przemyśleniami i doświadczeniami, a czasem możliwość szczerzej rozmowy z drugą osobą, to sytuacje, które mogą nam bardzo pomóc w codziennej pracy. W rzeczywistości szkolnej często będąc w biegu pomiędzy pokojem nauczycielskim, a salą lekcyjną, czy też pełniąc dyżur na korytarzu podczas przerwy, trudno nam znaleźć choćby chwilę na kontakt z innymi nauczycielami czy kimś z zespołu obsługi szkoły. Warto zatem odpowiednio wcześniej zastanowić się, z kim z naszego szkolnego otoczenia chcielibyśmy mieć większy kontakt, z kim chcielibyśmy „zderzać” nasze pomysły na działanie, czy też u kogo szukać wsparcia, którego każdy z nas czasem potrzebuje.

Współpraca z gronem pedagogicznym to ważna kwestia. Równie istotne jest jednak rozejrzenie się poza nim, zastanowienie się nad tym, w jaki sposób możemy współpracować z rodzicami, samorządem uczniowskim, a także organizacjami zewnętrznymi, otwartymi na współpracę ze szkołą. Rozważ przygotowanie sobie listy osób i grup, z którymi chcemy/będziemy współpracować w najbliższych miesiącach.

Chyba nikogo nie należy przekonywać, że wspomniane w tytule środowisko służące rozwijaniu kompetencji powinno być przyjazne, nastawione na współpracę, rozwiązywanie problemów i włączanie. Co więcej, to właśnie takie środowisko pozwala nam zadbać o nasz własny dobrostan i ułatwia zatroszczenie się o równowagę pomiędzy naszą pracą, a życiem prywatnym.

Jędrzej Witkowski

Edukacja oparta na kompetencjach

Edukacja oparta na kompetencjach (ang. competency-based education) to rozwijające się ponad dziesięć lat w USA nowe podejście do pracy szkół, które narodziło się w odpowiedzi na rozczarowanie funkcjonowaniem klasycznych szkół realizujących podstawę programową, w ramach systemu klasowo-lekcyjnego kończącego się egzaminem zewnętrznym. Czy i w jakim zakresie możemy wykorzystać inspiracje płynące z tego ruchu w Polsce?

Czym jest edukacja oparta na kompetencjach?

Tradycyjna szkoła (tak samo zresztą, jak większość kursów na uniwersytecie) zakłada, że nad danym zagadnieniem lub przedmiotem cała klasa spędza tyle samo czasu (zwykle określoną liczbę lekcji). Wszyscy uczniowie kończą naukę w tym samym czasie z różnymi wynikami edukacyjnymi – jedni opanują materiał w 100 procentach na głębokim poziomie, inni opanują go słabiej lub w bardzo małym stopniu (bo na przykład byli nieobecni, nie zaangażowali się w zajęcia lub materiał był dla nich za trudny do opanowania w przeznaczonym na to czasie). Tymczasem w edukacji opartej na kompetencjach to nie czas jest z góry ustalony, ale efekt edukacyjny. Precyzyjnie określa się kompetencję, którą powinni zdobyć uczący się, a ci poświęcają na naukę tyle czasu, ile na to potrzebują – jedni kończą pracę po kilku godzinach, inni po kilku dniach, jeszcze inni określoną kompetencję zdobywają pracując przez cały miesiąc.

Przykładem edukacji opartej na kompetencjach z polskiego podwórka (choć spoza systemu szkolnego) jest choćby praktyczna nauka jazdy samochodem. Choć konieczne jest przejście określonego kursu teoretycznego i „zaliczenie” wymaganej liczby godzin zajęć praktycznych za kierownicą, tak naprawdę aspirujący kierowcy uczą się tak długo aż uda im się potwierdzić zdobycie nowej kompetencji zdany egzaminem na prawo jazdy. Ta pozorna różnica ma fundamentalne znaczenie dla konstrukcji całego procesu edukacyjnego. W klasycznej edukacji:

- podstawy programowe określone są dość ogólnie (szczególnie w obszarze umiejętności, postaw i kompetencji);
- rygorystycznie określony i zorganizowany jest czas na naukę (choćby poprzez ramowe plany nauczania);
- dominującą rolę odgrywa nauczyciel odpowiedzialny niejako za przerobienie danego materiału w określonym czasie;
- dominuje ocenianie sumujące na zakończenie danego etapu uczenia się (np. działu materiału);
- stopień indywidualizacji kształcenia jest niewielki.

Tymczasem w edukacji opartej na kompetencjach jest zupełnie inaczej:

- oczekiwane efekty edukacyjne (pożądane kompetencje) muszą być określone bardzo precyzyjnie (zwykle przez pryzmat zachowań, które powinien być w stanie zademonstrować uczeń na koniec procesu);
- uczący się odgrywają kluczową rolę w planowaniu i organizowaniu czasu własnej nauki, mogą poświęcić na to tyle czasu, ile potrzebują;

Edukacja oparta na kompetencjach

- zmienia się rola nauczyciela, który zamiast brać odpowiedzialność za naukę, wspiera wysiłki uczniów, którzy muszą wykazać się własną aktywnością;
- dominuje ocenianie kształtujące – konstruktywne informacje zwrotne udzielane w różnych momentach procesu uczenia się;
- sam proces uczenia się staje się bardziej zróżnicowany, zindywidualizowany i lepiej odpowiada na specjalne potrzeby uczennic i uczniów.

Czy to działa?

Takie zorganizowanie procesu uczenia się może być bardzo efektywne, zresztą (wbrew swojej nazwie) nie tylko w zakresie rozwijania kompetencji, ale też nabywania wiedzy i umiejętności. Nieprzypadkowo wśród charakterystyk edukacji opartej na kompetencjach znajdujemy wiele podejść i cech procesu uczenia się, których skuteczność została potwierdzona w wielu badaniach i metaanalizach: klarowność celów uczenia się, zaangażowanie uczniów, stosowanie strategii metapoznawczych, wykorzystanie informacji zwrotnej, ocenianie oparte na działaniu (ang. performance-based assessment). Dobrze przygotowany i zaplanowany program edukacji opartej o kompetencje może przynieść uczącym się wiele korzyści, szczególnie jeśli z uwagi na specyficzne potrzeby trudno było odnaleźć w klasycznej edukacji.

Jak wykorzystać te inspiracje?

Wykorzystanie tych inspiracji w praktyce działania polskiej szkoły napotyka jednak na fundamentalną przeszkodę. Nasz system masowej edukacji publicznej oparty jest o system klasowo-lekcyjny, podstawę programową, ramowe plany nauczania i system egzaminów zewnętrznych. Elementy te są zupełnie sprzeczne z tym modelem, być może jednak nie wykluczają wykorzystania go w całości.

Jednym z pomysłów na pogodzenie elementów edukacji opartej na kompetencjach z praktyką funkcjonowania w polskiej szkole jest system sprawności, zainspirowany zresztą sprawnościami zdobywanymi w harcerstwie. Takie propozycje formułowała między innymi Danuta Sterna, łącząc sprawności z koncepcją oceniania kształtującego. W ramach jej inicjatywy wielu nauczycieli podjęło się wysiłku przełożenia podstawy programowej swoich przedmiotów (lub przynajmniej wybranych działów) lub podstawy nauczania wczesnoszkolnego na sprawności, które uczniowie mogli samodzielnie zdobywać zarządzając swoim czasem.

Na swoim blogu (www.osswiata.ceo.org.pl) Danuta Sterna proponuje następujące podejście do tej koncepcji:

- Nauczyciel opracowuje cele uczenia się do działu lub do całego semestru. Cele te są zgodne z podstawą programową.
- Nauczyciel określa możliwe do zdobycia sprawności i kryteria sukcesu do ich osiągnięcia (np.: sprawność dodawania ułamków, kryterium: uczeń potrafi dodawać ułamki o tych samych i różnych mianownikach).
- Nauczyciel przedstawia uczniom listę sprawności, które powinni osiągnąć np. w semestrze oraz kryteria do każdej sprawności.
- Nauczyciel przedstawia uczniom sposób przyznawania sprawności.
- Nauczyciel przygotowuje dla każdego ucznia zestaw naklejek ze sprawnościami, jest to jego dokument oceny ucznia – jeśli nie ma naklejki, to znaczy, że uczeń sprawność otrzymał.

Źródła:

Karin Hess, Rose Colby, Daniel Joseph, Deeper Competency-Based Learning, Thousand Oaks, Corwin, 2020
blog Oś świata (Danuta Sterna, Centrum Edukacji Obywatelskiej)

Artur Krawczyk

Nauczyciel w świecie zmian(y)

Ostatnie dwa lata pokazały dobitnie, że szkoła i środowisko edukacyjne, jakie znamy z poprzednich lat, odchodzi do lamusa. Doświadczenie kryzysu, jaki wywołała pandemia, uświadamia nam wszystkim, że otaczający nas świat, dziś pełen jest zjawisk, które trudno przewidzieć i które tym samym istotnie wpływają na to, jak żyjemy, pracujemy i wreszcie, jak postrzegamy siebie w świecie zmiany, określanym dotychczas jako świat „VUCA”.

Świat VUCA i jego następca czyli BANI:

- Volatility (zmiennosc)
- Uncertainty (niepewnosć)
- Complexity (złożoność)
- Ambiguity (niejednoznaczność)

Rozglądamy się wokół siebie i doświadczamy zmian: klimatu, gospodarczych, społecznych. Niosą one wiele nowych dylematów, pytań, między innymi o sposoby mierzenia się z nimi. Wspomniana już wyżej pandemia COVID-19 spowodowała, że wzrósł poziom niepewności całego społeczeństwa i jednocześnie uświadomiła nam wszystkim, jak bardzo niestabilne i łatwe do „zburzenia” jest otoczenie, w którym dotychczas funkcjonowaliśmy. Przed pandemią żyliśmy w przekonaniu, że „cały świat do nas należy”, że to my ludzie, wymyślając co rusz nowe technologie, odkrywając kolejne wynalazki, mamy pełną kontrolę i wpływ na to, kiedy i co się wydarzy. Tymczasem, w ciągu kilku miesięcy okazało się, że ze świata VUCA, zostaliśmy przeniesieni do świata dużo bardziej kruchego i niespokojnego, który amerykański pisarz futurysta Jamais Cascio określa jako świat BANI czyli:

- Brittle (kruchy)
- Anxious (niespokojny)
- Non-linear (nieliniowy)
- Incomprehensible (niezrozumiały)

Zmieniająca się rola edukacji

Jakkolwiek byśmy nie nazwali świata w którym żyjemy, wv. zmiany w otaczającej nas rzeczywistości wzmacniają potrzebę innego myślenia o roli edukacji, jako ważnego doświadczenia przygotowującego młodych ludzi, nie tylko do sprawnego funkcjonowania w dorosłym życiu, ale przede wszystkim do kreowania nowej, lepszej rzeczywistości. W dzisiejszym myśleniu o roli edukacji mówi się o jej coraz większym wpływie na wyższą jakość życia. Warto podkreślić, że szkoła, jest dziś jednym z wielu miejsc, gdzie możemy się uczyć. Ważnym, jako że daje nam wszystkim również możliwość rozwoju społecznego, może wzmacniać poczucie przynależności i podmiotowość oraz sprawczość młodego człowieka. Tym bardziej szkoła dziś powinna być bliżej realnego życia i potrzeb, jakie pojawiają się coraz częściej po stronie naszych uczniów.

Zmieniająca się rola nauczyciela

Jako nauczyciele w ciągu ostatnich 2-3 lat wykonaliśmy ogromną pracę, która istotnie wpływa na to, jak dziś myślimy o swojej roli, jak pracujemy i jak postrzegamy środowisko edukacyjne, którego jesteśmy częścią. Rozwinęliśmy szereg ważnych kompetencji, nabyliśmy też zupełnie nowe umiejętności, zaczynając od współpracy poprzez poruszanie się w środowisku cyfrowym po odporność. To wszystko dowodzi, że my już jesteśmy w procesie zmiany i potrafimy szybko adaptować się do nowych, nawet zaskakujących warunków.

Pytanie, które wydaje się aktualne na dziś, dotyczy kosztów tej transformacji. Mamy wybór. Możemy się opierać i działać w warunkach krytycznych, odreagowując trudne sytuacje lub skorzystać ze wsparcia innych osób, środowisk a także projektów takich, jak np. inicjatywy „Projektujemy przyszłość. Edukacja”, w ramach której przygotowujemy praktyczne materiały, pomocne w codziennej pracy.



Jędrzej Witkowski

Upór – czy jest nam potrzebny w rozwoju kompetencji?

Większości z nas źle kojarzy się upór, zdarza nam się narzekać na upór naszych dzieci, uczniów czy współpracowników. Często kojarzymy go z nieracjonalnym trzymaniem się podjętych raz decyzji, postanowień lub argumentów. Rozumienie tego słowa zupełnie redefiniuje badaczka Angela Duckworth, która widzi w nim kluczowy element dla odniesienia sukcesu w życiu. Z jej badań możemy wyciągnąć wiele wskazówek dotyczących rozwijania kompetencji uczniów.

Angela Duckworth w głośnej książce „Upór. Potęga pasji i wytrwałości” starała się wyjaśnić, co łączy osoby, które odnoszą w życiu duże sukcesy – zawodowe, artystyczne, sportowe i prywatne. Jej badania doprowadziły ją do wniosku, że talent, choć ma znaczenie, wcale nie jest najważniejszym składnikiem sukcesu – dwukrotnie ważniejszy jest wkładany przez nas wysiłek. Jak do tego doszła?

Duckworth pisze:

„Talent decyduje o tym, jak szybko rosną Twoje umiejętności, gdy wkładasz w nie pewien wysiłek. Sukces przychodzi wtedy, kiedy zdobyte umiejętności wykorzystujesz w praktyce”.

Ten wniosek obrazuje dwoma poniższym równaniami i zwraca uwagę, że to właśnie wysiłek występuje w nich dwukrotnie.

talent x wysiłek = umiejętność

umiejętność x wysiłek = sukces

Książkę Duckworth możemy z powodzeniem wykorzystać w codziennej pracy nauczyciela, w tym w planowaniu działań dotyczących rozwijania kompetencji. Jeśli przyjmijemy, że nie da się zdobyć kompetencji bez praktyki (działania) oraz że działanie wymaga pewnego wysiłku, widzimy, że wytrwałość staje się kręgosłupem procesu rozwijania kompetencji. Sama zresztą wytrwałość jako nastawienie często jest wymieniana w profilu pożądanych absolwentów szkoły przyszłość.

Na podstawie wywiadów z osobami, które odniosły sukces Angeli Duckworth udało się opisać cztery psychologiczne cechy osób upartych:

- zainteresowanie tym, co robimy,
- zdolność do codziennej, systematycznej praktyki,
- przekonanie o celowości (sensowności) pracy i wkładanego w nią wysiłku,
- nadzieja, że może nam się udać.

Upór – czy jest nam potrzebny w rozwoju kompetencji?

Jako rodzice i nauczyciele chcielibyśmy, by nasze dzieci i nasi uczniowie wytrwale dążyli do celów, które przed sobą stawiają, cierpliwie ćwiczyli rzeczy, które są dla nich trudne, nie poddawali się pomimo pierwszych porażek i nie zniechęcali pomimo pojawiających się trudności. Dobra wiadomość jest taka, że jako nauczyciele również mamy na to wpływ.

Jak rozwijać upór uczniów - ich pasję i wytrwałość?

- Kluczowe jest to, byśmy jako nauczyciele formułowali **wysokie wymagania do wszystkich uczniów z przekonaniem, że wszyscy uczniowie mogą im sprostać**. Wiele badań prowadzonych w szkołach nie pozostawia złudzeń – oczekiwania nauczyciela w stosunku do uczniów to samospełniająca się przepowiednia. Jeśli oczekujemy mało, uczniowie osiągną mniej. Jeśli w przyjazny sposób wymagamy więcej, uczniowie zyskują.
- W rozmowach z uczniami powinniśmy kłaść większy nacisk na **wyjaśnianie znaczenia pracowitości**, systematyczności, wkładu pracy, a mniejszy nacisk na talent i szczęście jako czynniki, które mają wpływ na nasz sukces. Okazją do tego mogą być na przykład zajęcia w czasie godziny wychowawczej, w czasie której przeanalizujemy biografie osób, które sama młodzież uznaje za osoby, które odniosły sukces.
- Uważnie doceniajmy uczniów za wkład pracy formułując przy tym **wskazówki rozwojowe**.
 - ▶ zamiast „Jesteś utalentowany. Świetnie!” lepiej powiedzieć „Super! Włożyłeś w tę pracę wiele wysiłku”
 - ▶ zamiast „Przynajmniej próbowałeś” lepiej powiedzieć „Ten sposób nie zadziałał. Pomyślimy razem, jak pracowałeś tym razem i co mógłbyś zrobić inaczej w kolejnej próbie”.
- Na zajęcia można **zaprosić gości** – osoby, które w różnych dziedzinach odniosły sukces i opowiedzą o tym, jak udało im się do niego dojść, jak przydało im się to, czego nauczyły się w szkole oraz ile pracy, wytrwałości i systematyczności to od nich wymagało.
- Zamiast oceny stopniem warto zastosować **konstruktywną informację zwrotną ze wskazówkami**, jak uczeń może poprawić swoją pracę. Warto zresztą wprowadzić kulturę poprawiania własnych pracy i wielokrotnego wracania do tych samych zadań, by uczniowie mogli zobaczyć, że każda kolejna próba daje stopniowo coraz lepsze rezultaty.
- Oceny niedostateczne można zastąpić **komentarzem „Jeszcze nie”** i wprowadzić zasadę, że każdą ocenę można poprawić.
- Popelniane przez uczniów **błędy, pomyłki oraz porażki w działaniach traktować jako okazję do uczenia się**. W atmosferze życzliwości analizując, co spowodowało, że tym razem się nie udało i co możemy w przyszłości zrobić inaczej.
- Wszyscy wiemy, że warto pokazywać uczniom **sposoby wykorzystania wiedzy i umiejętności**, które zdobywają na różnych przedmiotach w szkole. Tymczasem badania pokazują, że zaangażowanie uczniów w naukę rośnie jeszcze bardziej wtedy, kiedy pokażemy im, jak ta wiedza może być wykorzystana dla dobra innych ludzi i do rozwiązywania ważnych problemów społecznych lub środowiskowych.
- Warto też zachęcać uczniów do udziału **w zajęciach pozalekcyjnych, które są dla nich wyzwaniem**. Badacze zwracają uwagę, że robienie systematycznie przez dłuższy czas trudnych rzeczy, które nas interesują, rozwija naszą wytrwałość i w istotny sposób pomaga odnieść sukces - szczególnie jeśli takie zajęcia wykonuje się dłużej niż rok. Co ciekawe nie ma znaczenia rodzaj tych zajęć – może to być sport, samorząd uczniowski, czy koło matematyczne.

Upór – czy jest nam potrzebny w rozwoju kompetencji?

W swojej książce Duckworth dzieli się też własną dobrą praktyką – tzw. **zasadą trudnych rzeczy**, którą sama stosuje jako matka. Zgodnie z nią: po pierwsze każdy z domowników powinien systematycznie robić trudne rzeczy (rzeczy, które są dla niego wyzwaniem – dla jednych będzie to bieganie, dla innych czytanie, dla innych zajęcia matematyczne). Po drugie, jeśli zacznie się je robić, trzeba dotrwać do końca sezonu; po trzecie, każdy sam tę trudną rzecz wybiera. Zapewne wszyscy moglibyśmy tę zasadę wypróbować w szkole i w domu.

Źródło: Angela Duckworth, Upór. Potęga pasji i wytrwałości, Wydawnictwo Galaktyka, Łódź, 2016

Jędrzej Witkowski

Empatia jako kompetencja przyszłości

W ostatnich latach coraz więcej mówimy o empatii. Często jednak mylimy ją z sympatią lub współczuciem dla innych. Empatia jest tymczasem czymś innym! Jest to zdolność rozpoznawania, współodczuwania emocji odczuwanych przez inne osoby i podejmowania działań na tej podstawie. Nie chodzi więc o życzliwość, pocieszenie ani zamartwianie się z inną osobą, ale zrozumienie co ona czuje i odnalezienie w sobie podobnych emocji.

Empatią zajmowała się m.in. Brene Brown, która w swojej książce pisze o 5 elementach składających się na empatię. Są nimi:

- przyjęcie perspektywy drugiej osoby – spojrzenie na świat jej oczami,
- nieocenianie drugiej osoby i tego, czym się dzieli i co odczuwa,
- zrozumienie uczuć drugiej osoby,
- wyrażenie zrozumienia dla drugiej osoby,
- uważność, czyli wnikliwe przyglądanie się własnym emocjom, których doświadczamy w zetknięciu z emocjami drugiej osoby.

Dlaczego empatia to kompetencja przyszłości?

Empatia nie jest często wprost wymieniana jako kompetencja przyszłości. Często jednak jako o kompetencji przyszłości mówi się np. o komunikacji, współpracy czy rozumieniu innych i wchodzeniu z nimi w interakcję. Są to kompetencje bardzo bliskie empatii. Jeśli założymy, że w świecie przyszłości będziemy coraz więcej pracowali z innymi ludźmi (m.in. dlatego, że technologia zastąpi człowieka w zadaniach, niewymagających interakcji z innymi osobami), to jasne stanie się, że empatia będzie nam potrzebna jako fundament dla komunikacji i skutecznej współpracy. Choćby z tego powodu warto uczyć dzieci i młodzież empatii również w szkole.

Jak rozwijać empatię w szkole?

Na całym świecie prowadzone są badania nad empatią oraz jej wpływem na edukację. Badacze z Uniwersytetu Harvarda zwracają uwagę, że uczniowie, którzy są bardziej empatyczni, są też bardziej zaangażowani w lekcje, osiągają lepsze wyniki w nauce, lepiej komunikują się ze sobą, rzadziej stosują wobec siebie przemoc, budują bardziej pozytywne relacje.

Dzieci i młodzież mają naturalną zdolność do empatii, ale trzeba pomóc im nabywać tę kompetencję, pogłębiać ją i praktykować. W uczeniu empatii wsparcie dorosłych jest najważniejsze w dwóch obszarach:

- poszerzanie grupy, którą chcemy otaczać empatią – najbardziej naturalnie przychodzi nam współodczuwanie z osobami, które są nam bliskie (np. rodziną) i podobne do nas (np. koleżanki z klasy), trudniejsze jest objęcie empatią osób, które się od nas różnią (np. osoba z klasy, z którą nie mam większego kontaktu), mają

Empatia jako kompetencja przyszłości

inne poglądy lub są nam zupełnie obce (np. osoby innych narodowości lub mieszkające w innych częściach świata);

- przechodzenie od współodczuwania do działania – często barierą w okazywaniu empatii jest niewiedza, co zrobić, by pokazać drugiej osobie, że współodczuwamy jej emocje i że jest ona dla nas ważna, podpowiedzi osoby dorosłej mogą być tutaj dla młodego człowieka szczególnie cenne.

Co konkretnie może zrobić w klasie nauczyciel, który chce uczyć empatii swoich uczniów?

- modelować empatię – obdarzać nią swoich uczniów, np. starając się zrozumieć powody trudnego do zaakceptowania zachowania ucznia, przed podjęciem interwencji wychowawczej;
- tłumaczyć, czym jest empatia (i czym nie jest) i podawać przykłady działań, które możemy podjąć okazując empatię (np. słuchanie, okazywanie życzliwości, zaoferowanie pomocy);
- tworzyć okazję do praktykowania empatii – np. poprzez zadania, w których uczniowie zastanawiają się co myśli i czuje bohater książki, co odróżnia, a co upodabnia go do nas i jak moglibyśmy okazać mu nasze wsparcie;
- rozmawiać o czynnikach blokujących empatię i sposobach ich przekraczania – np. stereotypach, strachu przed reakcją innych, niewiedzą, co zrobić, by nie urazić drugiej osoby;
- uczyć samoregulacji emocjonalnej – np. opanowywania złości i stresu w relacjach z innymi osobami (to warunek okazania im empatii);
- ustalać jasne oczekiwania i zasady precyzujące, że oczekujecie okazywanie empatii wszystkim członkom szkolnej społeczności, doceniaj zachowania, które są zgodne z tymi zasadami i reaguj, gdy zasady są łamane.

Czym jest empatia?

EMPATIA TO JEDNA Z KOMPETENCJI PRZYSZŁOŚCI. JEST TO ZDOLNOŚĆ ROZPOZNAWANIA, WSPÓŁODCZUWANIA EMOCJI ODCZUWANYCH PRZEZ INNE OSOBY I PODEJMOWANIA DZIAŁAŃ NA TEJ PODSTAWIE. NIE CHODZI WIĘC O ŻYCZLIWOŚĆ, POCIESZANIE ANI ZAMARTWIANIE SIĘ Z INNĄ OSOBĄ, ALE ZROZUMIENIE CO ONA CZUJE I ODNALEZIENIE W SOBIE PODOBNYCH EMOCJI.



5 ELEMENTÓW SKŁADAJĄCYCH SIĘ NA EMPATIE WG. BRENE-BROWN:

- PRZJĘCIE PERSPEKTYWY DRUGIEJ OSOBY – SPOJRZENIE NA ŚWIAT JEJ OCZAMI.
- NIEOCENIANIE DRUGIEJ OSOBY, TEGO CZYM SIĘ DZIELI I CO ODCZUWA,
- ZROZUMIENIE UCZUĆ DRUGIEJ OSOBY,
- WYRAŻENIE ZROZUMIENIA DLA DRUGIEJ OSOBY,
- UWAGA, CZYLI WNIKLIVE PRZYGLĄDANIE SIĘ WŁASNYM EMOCJOM, KTÓRYCH DOŚWIADCZAMY W ZETKNIĘCIU Z EMOCJAMI DRUGIEJ OSOBY.

METODY UCZENIA EMPATII

- MODELOWANIE EMPATII I OBDARZANIE NIĄ SWOICH UCZNIÓW,
- TŁUMACZENIE, CZYM JEST EMPATIA (I CZYM NIE JEST),
- PODAWANIE PRZYKŁADÓW DZIAŁAŃ, KTÓRE MOŻEMY PODJAĆ OKAZUJĄC EMPATIE,
- TWORZENIE OKAZJI DO PRAKTYKOWANIA EMPATII,
- ROZMOWY O CZYNNIKACH BLOKUJĄCYCH EMPATIE I SPOSOBACH ICH PRZEKRACZANIA, UCZENIE SAMOREGULACJI EMOCJONALNEJ,
- USTALENIE JASNYCH OCZEKIWAŃ I ZASAD PRECYZUJĄCYCH OKAZYWANIE EMPATII.

Jędrzej Witkowski

Sprawczość i podmiotowość jako podstawa kompetencji przyszłości

W naukach pedagogicznych wiele mówi się o podmiotowości ucznia w procesie uczenia się. Już od pierwszych lat studiów studenci pedagogiki dowiadują się, że w toku uczenia się młody człowiek nie może być przedmiotem (nauczonym przez nauczyciela), ale podmiotem zdobywającym wiedzę w sytuacji edukacyjnej, którą tworzy nauczyciel. Takie rozumienie, świetnie ugruntowane w aktualnej wiedzy o uczeniu się i działaniu ludzkiego mózgu, oznacza, że jako nauczyciele powinniśmy uczynić budowanie podmiotowości ucznia jednym z celów naszej pracy. Praktykowanie i wzmacnianie podmiotowości ucznia w procesie uczenia się pozwoli mu też rozwinąć poczucie sprawczości w sytuacjach pozaszkolnych i dorosłym życiu.

Sprawczość to zbudowane na poczuciu podmiotowości **przekonanie ucznia, że ma potencjał, by kształtować swoje życie** zgodnie z własnymi potrzebami i celami. Jeden z badaczy uczniowskiej sprawczości, Bill Zima, zwrócił uwagę, że składa się na nią zestaw konkretnych postaw i konkretnych umiejętności. Ich zauważenie ułatwia podjęcie pracy nad budowaniem w klasie sprawczości uczniów.

Sprawczość jako przygotowanie do życia w przyszłości

Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD) w swoim kompasie uczenia się, który opisuje pożądane cechy, kompetencje i wartości młodych ludzi wychodzących z systemu edukacji w 2030 roku wskazała sprawczość jako fundament dla całego procesu uczenia się. Eksperti OECD wskazują, że w świecie, który zmienia się coraz szybciej i staje się coraz mniej przewidywalny, młodzi ludzie potrzebują przede wszystkim poczucia sensu i wewnętrznej siły, by brać odpowiedzialność za własne uczenie się, adaptować się do otoczenia i dbać o siebie. Jak jednak budować w szkole sprawczość uczniów? Spróbujmy podzielić tę koncepcję na mniejsze, bardziej konkretne elementy, nad którymi można pracować z uczniami. Bill Zima wskazuje, że sprawczość to zestaw postaw i zestaw umiejętności.

Postawy sprawczego ucznia:

- nastawienie na rozwój,
- wytrwałość,
- inteligencja emocjonalna,
- kreatywność,
- ciekawość.

Umiejętności sprawczego ucznia:

- ustalanie celów,
- czytanie ze zrozumieniem,
- skuteczna komunikacja ustna i pisemna,
- rozwiązywanie problemów,
- współpraca.

Jak planować lekcję, by budować sprawczość uczniów?

Wszystko zaczyna się od atmosfery w klasie, która sprzyja praktykowaniu przez uczniów podmiotowości i sprawczości. Zależy nam na stworzeniu środowiska, w którym uczniowie mają poczucie przynależności do klasy, czują się bezpiecznie i mogą działać samodzielnie – podejmować decyzje, sprawdzać różne rozwiązania i popełniać błędy. Równie istotna co atmosfera w klasie jest konstrukcja samej lekcji lub cyklu lekcji poświęconego danemu działowi materiałów. Bill Zima na podstawie własnych nauczycielskich doświadczeń i późniejszych badań proponuje nam następujące kroki:

- **starter rozbudzający ciekawość** uczniów, pozwalający im powiązać nowy temat z tym, co już wiedzą i zbierający wstępne refleksje o tym, czym może zakończyć się nauka w tym dziale;
- **ustalenie celów uczenia się** – cele te powinny być zrozumiałe dla uczniów i opatrzone kryteriami sukcesów; powinny obejmować zarówno treści z danego działu materiału, jak i wskazania konkretnych umiejętności i postaw sprawczego ucznia, które w danym okresie będą rozwijane;
- **proces zdobywania nowej wiedzy i umiejętności** – czas na pracę właściwą w ramach, której przy pomocy nauczyciela stosującego różnorodne metody nauczania uczniowie zdobywają nową wiedzę i praktykują nowe umiejętności;
- **okazja do wykorzystania zdobytej wiedzy i umiejętności** – czas dla uczniów, w którym mogą wykorzystać w praktyce zdobytą wiedzę, pokazać czego się nauczyli, skorzystać z niej w rozwiązywaniu realnych problemów, które są dla nich istotne; na tym etapie uczniowie mogą realizować np. projekt edukacyjny; ten moment nauczyciel może wykorzystać również po to, by ocenił uczniów obserwując sposób ich pracy (najlepiej byłoby, żeby była to ocena kształtująca);
- **refleksja**, która rozwija metapoznawcze umiejętności uczniów, pozwala im skuteczniej uczyć się w przyszłości, planować swoje działania i bardziej efektywnie osiągać swoje cele.

Podstawa kompetencji przyszłości

Sprawczość i podmiotowość



SPRAWCZOŚĆ TO ZBUDOWANE NA POCZUCIU PODMIOTOWOŚCI PRZEKONANIE UCZNIĄ, ŻE MA POTENCJAŁ, BY KSZTAŁTOWAĆ SVOJE ŻYCIE ZGODNIE Z WŁASNYMI POTRZEBAMI I CELAMI.

JAK BUDOWAĆ SPRAWCZOŚĆ UCZNIÓW W SZKOLE?

SPRAWCZOŚĆ TO ZESTAW POSTAW I ZESTAW UMIEJĘTNOŚCI.

POSTAWY SPRAWCZEGO UCZNIĄ

- NASTAWIENIE NA ROZWÓJ
- WYTRWAŁOŚĆ
- INTELIGENCJA EMOCJONALNA
- KREATYWNOŚĆ
- CIEKAWOŚĆ

UMIEJĘTNOŚCI SPRAWCZEGO UCZNIĄ

- USTALANIE CELÓW
- CZYTANIE ZE ZROZUMIENIEM
- SKUTECZNA KOMUNIKACJA
USTNA I PISEMNA
- ROZWIĄZYWANIE PROBLEMÓW
- WSPÓŁPRACA

➔ JAK PLANOWAĆ LEKCJĘ, BY BUDOWAĆ SPRAWCZOŚĆ UCZNIÓW?

WSZYSTKO ZACZYNA SIĘ OD ATMOSFERY W KLASIE, KTÓRA SPRZYJA PRAKTYKOWANIU PRZEZ UCZNIÓW PODMIOTOWOŚCI I SPRAWCZOŚCI. WAŻNA JEST RÓWNIŻ KONSTRUKCJA SAMEJ LEKCJI LUB CYKLU LEKCJI POŚWIĘCONEGO DANEMU DZIAŁOWI MATERIAŁÓW. BILL ZIMA NA PODSTAWIE WŁASNYCH NAUCZYCIELSKICH DOŚWIADCZEŃ I PÓŹNIEJSZYCH BADAŃ PROPONUJE NASTĘPUJĄCE KROKI:

- STARTER ROZBUDZAJĄCY CIEKAWOŚĆ UCZNIÓW,
- USTALENIE CELÓW UCZENIA SIĘ,
- PROCES ZDOBYWANIA NOWEJ WIEDZY I UMIEJĘTNOŚCI,
- OKAZJA DO WYKORZYSTANIA ZDOBYTEJ WIEDZY I UMIEJĘTNOŚCI,
- REFLEKSJA, KTÓRA ROZWIJA METAPOZNAWCZE UMIEJĘTNOŚCI UCZNIÓW.

Katarzyna Dacy-Ignatiuk

Podstawa programowa od podstaw

Podstawa programowa jest „przeładowana”, „podstawę programową trzeba odchudzić”... Podobne zdania, wyraźnie sugerujące nadwagę rzeczowej „podstawy”, weszły już na stałe do języka osób związanych z edukacją. Na podstawę narzekają zgodnie nauczyciele, uczniowie i rodzice. „Realizacja podstawy” to często straszak na nauczycieli, próbujących wprowadzić do swojej praktyki powiew innowacyjności. Podstawa programowa to zło. Czy na pewno? Spróbujmy przyjrzeć się podstawie od podstaw.

Czym jest podstawa programowa? Encyklopedia PWN podaje: w Polsce akt prawny ministra właściwego do spraw edukacji regulujący proces kształcenia w przedszkolach oraz szkołach publicznych i niepublicznych. Bardziej precyzyjną definicję znajdziemy w art. 4 pkt. 24 ustawy - prawo oświatowe. Według tego dokumentu są to: „[...] obowiązkowe zestawy celów kształcenia i treści nauczania, w tym umiejętności, opisane w formie ogólnych i szczegółowych wymagań dotyczących wiedzy i umiejętności, które powinien posiadać uczeń po zakończeniu określonego etapu edukacyjnego, oraz zadania wychowawczo-profilaktyczne szkoły [...]”.

Jak zatem widać z powyższego zapisu, jest to zestawienie wymagań edukacyjnych, odpowiadających założonym celom kształcenia. To od zapisów podstawy zależy czego - i dlaczego - uczą się dzieci i młodzież.

Polski system edukacji powszechnie uważany jest za nieefektywny, nieprzystający do XXI-wiecznego świata. W debacie publicznej nad zmianą systemu edukacji na efektywniejszą często przywoływany jest przykład Finlandii. Jak powszechnie wiadomo, edukacja fińska nastawiona jest na rozwój każdego ucznia, pomoc w rozwoju w odniesieniu do każdej osoby uczącej się, ale również na intensywny rozwój i wysokie wymagania wobec tych, którzy za edukację odpowiadają na tzw. pierwszej linii - nauczycieli. Na temat struktury, sukcesów (i porażek!) edukacji fińskiej można by wiele napisać, jednak celem niniejszych rozważań jest pochylenie się nad samą podstawą programową. W tym miejscu wypada zaznaczyć, że celem niniejszego wywodu nie jest szczegółowa analiza obydwu dokumentów w odniesieniu do wszystkich przedmiotów. Skupmy się na najważniejszych różnicach.

Miałam okazję odwiedzić na początku 2020 roku, w ramach kursu Erasmus+, kilka szkół fińskich w okolicach Oulu. Były to szkoły zarówno podstawowe, jak i średnie, ogólnokształcące i zawodowe, mieszczące się w nowoczesnych przestrzeniach open space i w małych drewnianych budynkach, dysponujące imponującymi nowiutkimi pomocami dydaktycznymi, ale również i te z mocno już zużyтыми i wielokrotnie naprawianymi... Moim celem było dostrzeżenie jak największej ilości różnic w stosunku do szkoły, w której pracuję - wielkiej systemowej szkoły ponadpodstawowej. To, co zapamiętałam przede wszystkim to fakt, jak niewielkie są to różnice! W każdej ze szkół uczniowie pracowali w salach lekcyjnych pod opieką nauczyciela, korzystali z podręczników, zeszytów i ćwiczeń, pracowali indywidualnie i grupowo nad zadanymi przez nauczycieli problemami. Jako nauczycielka geografii zwracałam uwagę przede wszystkim na lekcje tego właśnie przedmiotu. Jednym z celów lekcji, w której miałam okazję uczestniczyć, było opanowanie przez uczących się nazw i lokalizacji jezior w Finlandii. Uczniowie pracowali

indywidualnie na mapach konturowych, oznaczając i podpisując właściwe jeziora przy pomocy map w atlasie geograficznym. Natychmiast przyszło mi na myśl skojarzenie z mapą Polski i słynnym już w mediach różnej maści nawiązywaniu do bezsensowności uczenia się "prawych i lewych dopływów Wisły". To jak to w końcu jest? Finowie mają znać jeziora w swoim kraju, a Polacy polskich rzek znać nie muszą...? Być może. Jednak po tegorocznych wakacyjnych wydarzeniach nasuwa mi się refleksja: może dobrze jest wiedzieć, którędy płynie, na przykład Odra? I dlaczego może jej zaszkodzić coś, co wcale nie jest zlokalizowane nad samą rzeką, ale w zlewni jej dopływu? Dlaczego to ma znaczenie nie tylko dla ludzi mieszkających nad Odrą, ale i tych żyjących nad morzem, i tych znad Wisły...? Odpowiedzią jest kontekst, w którym zadanie to zostało uczniom postawione. Jeśli celem lekcji będzie zrozumienie relacji między zanieczyszczeniem rzeki i przyczynami tego zjawiska, nazwy geograficzne wejdą do głowy niejako mimochodem, przy okazji. Czy nie o to chodzi w uczeniu się...?

Tym, co znacząco różni systemy edukacyjne w Polsce i Finlandii, jest podejście do odgórnego narzucania szkołom konkretnych treści do zrealizowania na lekcjach. Fińskie ministerstwo edukacji odpowiada jedynie za podstawowe wytyczne dla systemu edukacji i podstaw programowych, szczegółowe podstawy opracowywane są w poszczególnych regionach i dopasowane do potrzeb lokalnych. Wreszcie, poszczególne szkoły opracowują oparte na tych podstawach programy edukacyjne.

Paradoksalnie, z czego nadal wielu nauczycieli nie zdaje sobie sprawy, polskie prawo oświatowe również daje szkołom szeroką autonomię w sposobie realizacji podstaw programowych. W stosowanych rozporządzeniach wskazano wyraźnie, że działalność edukacyjna szkoły opiera się na dwóch autonomicznych dokumentach: szkolnym zestawie programów nauczania oraz programie wychowawczo-profilaktycznym. Nie wszystkie szkoły chcą jednak z tej autonomii korzystać. W zdecydowanej większości zespoły nauczycieli decydują się na proponowanie uczniom materiałów edukacyjnych konkretnego wydawnictwa, realizując tym samym nie swoją własną koncepcję podstawy programowej, dopasowaną do konkretnego środowiska i uczniów, ale cudzą - w tym przypadku autorów programu, podręcznika i obudowy dydaktycznej zatrudnionych przez dane wydawnictwo. Zapomina się, że jest to autorska, nie jedyna właściwa, interpretacja podstawy programowej. Interpretacja nierzadko mocno wykraczająca poza zapisy owej podstawy. Interpretacja, do której zarówno nauczyciele, jak i rodzice, przywiązują zbyt wielką wagę, oczekując od osób uczących się opanowania, wręcz literalnie, treści zawartych w podręcznikach. Z mojego doświadczenia wynika, że efektem takiego podejścia jest potężne obciążenie psychiczne dzieci i młodzieży, ich strach przed szkołą jako instytucją, niechęć do szkoły rodziców, próbujących ochronić swoje dzieci przed wyniszczeniem emocjonalnym, wreszcie brak szacunku do zawodu nauczyciela i sfrustrowani taką oceną, często bardzo krzywdzącą, nauczyciele.

Czy to oznacza, że polskie podstawy programowe są pozbawione wad, a problem szkoły leży jedynie w ich błędnej interpretacji?

Zdecydowanie nie! Przyjrzyjmy się konstrukcji podstaw programowych kształcenia ogólnego na przykładzie takiego dokumentu dla szkoły podstawowej. Podstawa programowa składa się z dwóch elementów. W preambule zawarte są cele i zadania edukacji w szkole podstawowej oraz wyjaśnienie ich wyboru. Czytając tę część dokumentu, trudno znaleźć elementy zbędne czy wymagające zmiany. Potwierdza to szeroka dyskusja nad tym zagadnieniem, przewijająca się w przestrzeni publicznej i medialnej. Drugi element to zestawienie podstaw szczegółowych dla wszystkich przedmiotów szkolnych, których na II etapie edukacyjnym (klasy IV-VIII) jest aż 21. Każdy z nich to również kilka elementów: wprowadzenie, cele i treści szczegółowe oraz sposoby i warunki

Podstawa programowa od podstaw

realizacji. Nie sposób w tym krótkim tekście przeanalizować wszystkie przedmioty (podstawa zawiera łącznie ponad 300 stron), skupmy się zatem na podstawie programowej do przedmiotu najbliższego mojej edukacyjnej ścieżce, czyli geografii.

Również w jej przypadku trudno jest "przyczepić się" do preambuły i celów ogólnych zawartych w podstawie do geografii. Problem pojawia się przy celach szczegółowych. Na przykład geografia Europy (pkt. VII i VIII podstawy) to zapis aż 21 celów szczegółowych. Autorzy dokumentu proponują, aby tematyka ta znalazła się w klasie szóstej, obok działu V i VI, które zawierają kolejne 9 celów szczegółowych. Daje to łącznie 30 celów - z pozoru niewiele. Trzeba jednak wziąć pod uwagę dwa ważne fakty. Pierwszy - na geografię w klasie szóstej przeznaczono tylko 1 godzinę w tygodniu. Tygodni efektywnej nauki w roku szkolnym jest maksymalnie 35. Aspekt drugi - przyjrzyjmy się wspomnianym treściom, dotyczącym kontynentu europejskiego. Tu mieszkamy, nasze środowisko życia jest nierozdzielnie związane z Europą, więc uzasadnione jest zapoznanie się przez 12-latków z położeniem kontynentu, ukształtowaniem terenu, czy warunkami klimatycznymi. Wszystkie te elementy wpływają na procesy społeczno-gospodarcze i polityczne w Europie, więc siłą rzeczy również i w Polsce. Podobnie ważnym aspektem jest poznanie przyczyn i skutków procesów demograficznych zachodzących w Europie (starzenie się społeczeństwa, migracje ludności) - choć należałoby się zastanowić, czy rzeczonej dwunastolatek jest w stanie dokonać ich oceny, jak tego wymaga zapis w podstawie... Dobrze byłoby, gdyby uczeń klasy szóstej orientował się w relacjach między Polską i jej sąsiadami. Czy jednak na pewno musi on określać podobieństwa i różnice między wielkimi miastami Europy: Londynem i Paryżem? Albo porównywać cechy rolnictwa Danii i Węgier? Charakteryzować gospodarkę Rosji? Rozumieć problemy polityczne społeczne i gospodarcze Ukrainy? Dlaczego ma projektować wycieczkę po Litwie i Białorusi i przedstawiać przykłady atrakcji turystycznych i rekreacyjno-sportowych Czech i Słowacji, a nie odwrotnie?

Przykłady można by mnożyć, nie to jest jednak celem niniejszych rozważań. Przytoczone zapisy jednoznacznie wskazują jednak na to, że podstawa programowa jest obciążona nadmiarem wymagań, nie zawsze dopasowanych do wieku ich odbiorcy. Każdy z owych zapisów musi być odzwierciedlony w programach nauczania. Przyjrzyjmy się przykładowo zapisom celów lekcji w postaci wymagań dla ucznia w obudowie towarzyszącej jednemu z dostępnych na rynku podręczników do klasy 6.

Zapis w podstawie programowej: (uczeń) wykazuje zróżnicowanie środowiska przyrodniczego i charakteryzuje gospodarkę Rosji. W propozycji wydawnictwa znajdziemy następujące zapisy wymagań dla ucznia:

- omawia cechy charakterystyczne środowiska przyrodniczego Rosji na podstawie mapy ogólnogeograficznej,
- wymienia największe krainy geograficzne Rosji,
- wskazuje miejsca występowania najważniejszych surowców mineralnych oraz największe okręgi przemysłowe na mapie gospodarczej Rosji,
- charakteryzuje czynniki decydujące o lokalizacji największych okręgów przemysłowych Rosji na podstawie mapy,
- omawia znaczenie przemysłu dla gospodarki Rosji,
- omawia cechy rolnictwa Rosji,
- wymienia główne uprawy na podstawie mapy gospodarki Rosji,
- omawia rolę usług w Rosji,
- przedstawia wpływ konfliktów na Ukrainie na Rosję.

Podstawa programowa od podstaw

Zwróćmy uwagę na dwie kwestie. Pierwszą jest ilość wymagań programowych w stosunku do dość enigmatycznego zapisu podstawy programowej. Drugim jest sam zapis wymagań. To wiedza pamięciowa, w niewielkim stopniu poparta umiejętnością interpretacji mapy (którą to umiejętność również należy wykształcić). Wszystko to na jednej lekcji geografii, bo na więcej zwyczajnie nie ma czasu. Wyobraźmy sobie teraz naszego dwunastolatka, który ma jeszcze w tygodniu biologię i język polski, i matematykę, i... na szczęście jeszcze nie ma drugiego języka obcego, chemii i fizyki, bo to dochodzi dopiero w siódmej klasie.

A tak na marginesie - jak ma się ostatni punkt przytoczonych wymagań do aktualnych wydarzeń...? Można założyć, że podręcznik nie jest na bieżąco aktualizowanym źródłem informacji. Dodajmy do tego literalne podejście dorosłych do zawartości podręcznika...

Przytoczony przykład to tylko jeden z wielu, dla jednego przedmiotu, czyli tzw. wierzchołek góry lodowej. Mamy zatem potwierdzenie, że podstawa programowa zdecydowanie wymaga "odchudzenia".

Jak tego dokonać? Wbrew pozorom, to nie takie łatwe zadanie...

Czy wystarczy przyrzeć się treściom i wymaganiom i powykreślać te, które uważa się za zbędne? Nawet jeśli przyjmiemy taki sposób postępowania, trzeba znaleźć odpowiedzi na kolejne pytania: które to treści i kto ma tego dokonać? Mając w pamięci dyskusje nad obecną podstawą programową, nie mam złudzeń co do jakości powstałego tworu... Takie podejście w moim przekonaniu nie jest właściwą drogą. Cóż bowiem otrzymamy? Mniej zapisów w podstawie, może mniej treści do opanowania przez uczniów. Pozostaną jednak dwa psujące efekt aspekty: poszatkowanie wymaganej wiedzy na nieskorelowane ze sobą pakiety, które będą realizowane na poszczególnych przedmiotach oraz tradycyjne podejście do podręczników i obudowy dydaktycznej dla nauczyciela. Koło się zamyka...

Co zatem można zrobić?

Naturalną konkluzją, wynikającą z powyższych rozważań, jest podjęcie działania dwutorowo. Przyjrzyjmy się krótko tej podwójnej drodze do celu.

I. Wiedza jako system

Czy na pewno złym rozwiązaniem było odejście od łączenia nauk ścisłych w młodszych klasach szkoły podstawowej w jeden przedmiot - przyrodę? Czy biologia i geografia jako odrębne przedmioty oraz brak elementów chemii i fizyki w klasie 5 i 6 na pewno wyszło uczącym się na dobre? Pomijając oczywiście kwestie związane z psychiką młodego człowieka, który musi stawić czoła zbyt wysokim jak na swoje możliwości wymaganiom, jak się ma ów podział do nabytych kompetencji naukowych? Z wcześniejszej analizy wynika, że uczeń być może po szkole podstawowej będzie dysponował wbitymi do głowy informacjami o problemach politycznych, społecznych i gospodarczych Ukrainy i charakteryzował gospodarkę Rosji, ale czy na pewno rozumiał procesy, które doprowadziły do trwającej aktualnie wojny między tymi krajami, a których konsekwencją są nowi koledzy i koleżanki w szkole?

Z własnego doświadczenia, jako osoby pracującej w szkole ponadpodstawowej wiem, że młodym ludziom brakuje ważnych u progu nauki w liceum kompetencji. Jakie to kompetencje? Jest to na przykład aktywna postawa w sytuacji problemowej. Absolwenci szkoły podstawowej bardzo często unikają podjęcia próby rozwiązania postawionego problemu, oczekując tego od dorosłego (klasyczne "nie wiem", "nie umiem" bez podjęcia

Podstawa programowa od podstaw

próby rozwiązania). Kolejne istotne kompetencje to samodzielność w myśleniu, umiejętność poszukiwania i krytycznej analizy informacji oraz dostrzegania związków przyczynowo - skutkowych, ciekawość i dociekliwość w dążeniu do wiedzy. Spora część uczniów nie rozumie samego pojęcia "wiedza", które dla większości jest tożsame ze zbiorem informacji, zaś zdobywanie wiedzy - z pamięciowym opanowywaniem treści.

Przywołany problem relacji Ukraina - Rosja jest dobrym przykładem na to, że współczesne problemy geopolityczne to konsekwencja procesów zachodzących w przeszłości. Zgodnie z podziałem na dyscypliny naukowe, przeszłość to domena historii. W efekcie młodzi ludzie zapoznają się z różnymi aspektami tego samego problemu na lekcjach różnych przedmiotów i w założeniu nie ma w tym nic niepokojącego. Wszystko byłoby na właściwej drodze, gdyby wiedza ta była skorelowana międzyprzedmiotowo, ale nie jest. Problem zostaje sztucznie rozerwany na części, omawiane na różnych przedmiotach w różnym czasie. Przestaje być traktowany holistycznie, a staje się zestawem informacji, które niedoświadczonemu jeszcze młodemu człowiekowi trudno jest samemu zlepić w jedną, zrozumiałą całość.

A gdyby tak spróbować nieco inaczej podejść do konstruowania podstawy programowej? Można na początek wybrać wspólnie (czyli "międzyprzedmiotowo") zagadnienia / problemy istotne dla XXI-wiecznego człowieka, a w drugiej kolejności zastanowić się nad tym, w jaki sposób wieloaspektowo pokazać je uczniom, nie tracąc jednocześnie z pola widzenia całości. Takie podejście nie wyklucza podziału na przedmioty - wręcz przeciwnie! Dzięki temu osoby uczące się mogą zapoznać się na przykład z metodologią badawczą stosowaną przez nauki ścisłe i społeczne. Przede wszystkim jednak pomoże zrozumieć, że świat jest całością, systemem powiązanych ze sobą elementów, którymi rządzą prawa przyrody i te wytworzone przez społeczeństwa oraz zależności przyczynowo - skutkowe między człowiekiem i jego środowiskiem. Tego wspólnego działania bardzo w obecnej podstawie brakuje.

II. Nauczyciel - najważniejsze ogniwo w szkole

Czy na pewno...? Wszak szkoła jest dla ucznia! Zgadza się, jest dla ucznia. To osoby uczące się są w szkole najważniejsze. I właśnie dlatego w moim przekonaniu to nauczyciel jest najistotniejszym elementem w systemie edukacji. To od nauczyciela zależy, w jaki sposób prowadzone są zajęcia, a zatem czy kompetencje zapisane w podstawie programowej są właściwie kształtowane. Wiedza, umiejętności i postawy, którymi odznacza się nauczyciel, mają ogromny wpływ na postrzeganie przez osoby uczące się nie tylko samej instytucji szkoły, ale przede wszystkim celowości uczenia się i zdobywania wiedzy jako wartości samej w sobie. Inwestycja w kompetencje nauczycieli to wartość dodana edukacji. W Finlandii to jedna z podstaw sukcesu edukacyjnego.

Roman Leppert

Magicznego sposobu nie ma (ale coś możemy zrobić)

Przystępując do przygotowywania opracowania poświęconego możliwościom zmiany statusu nauczycieli, stanąłem przed wieloma pytaniami. Jaką strukturę mu nadać? Co w nim zawrzeć? Z pomocą przyszła mi sytuacja, która miała niedawno miejsce w mediach społecznościowych.

Do opublikowanego w połowie lipca br. przez Jędrzeja Witkowskiego – dyrektora Centrum Edukacji Obywatelskiej – postu dotyczącego wynagrodzeń nauczycielskich odniosła się tegoroczna absolwentka UMK w Toruniu, Pani Anita Kubiak.

Napisała Ona w swoim komentarzu:

„Z własnej perspektywy (jako świeżo upieczonego pedagoga) mogę przytoczyć kilka czynników, które kryją się za tym, że młodzi nauczyciele (w tym moi koledzy i koleżanki) nie garną się do pracy w szkole:

1. Pensja niewspółmierna do wykonywanych obowiązków (nauczyciele są często dostępni dla dzieci i rodziców przez 24/7, a tego wiele osób nie dostrzega).

2. Brak zaufania władzy do nauczycieli (ciągłe sprawdzanie, kontrole, awans zawodowy uzależniony m.in. od zdania egzaminu, podważanie kompetencji).

3. Nadmiar biurokracji (praca z ludźmi została zastąpiona przez pracę z dokumentami).

4. Stosunek społeczeństwa do tego zawodu (dawniej zawód nauczyciela cieszył się większym prestiżem społecznym, nauczyciel był szanowany jak ksiądz czy lekarz, a obecnie oznajmienie komuś, że jest się nauczycielem budzi tylko uczucie politowania).

5. Wysokie natężenie stresu (tego punktu nie trzeba chyba rozwijać: duża odpowiedzialność wiąże się z dużym stresem).

6. Niedofinansowanie oświaty (nauczyciele nierzadko posługują się środkami dydaktycznymi kupionymi z własnej kieszeni, nasilenie tego zjawiska ma miejsce zwłaszcza wśród nauczycieli przedszkoli i klas początkowych, bo jak wiadomo, im bardziej atrakcyjne środki nauczania, tym większe zaangażowanie ze strony dzieci, także nie dość, że pensja niska, to jeszcze trzeba dokładać do »interesu«).

7. Przeświadczenie, że pasja zastąpi satysfakcjonujące wynagrodzenie (w ten sposób jedyne, czego można się dorobić w wypalenia zawodowego).

8. Postawa doświadczonych nauczycieli (będąc członkiem wielu grup facebookowych zrzeszających nauczycieli, codziennie czytam tam o frustracji i rozgoryczeniu, które nieustannie towarzyszą wykonywanej przez nich pracy, liczne są też komentarze odradzające studentom pedagogiki wejście do tego zawodu).

A tak od siebie dodam, że w dzisiejszych czasach galopującej inflacji ciężko jest być utrzymującym się samodzielnie w dużym mieście nauczycielem stażystą, bez wsparcia finansowego, np. ze strony rodziców, w dodatku nauczycielem, który dalej chce się rozwijać i iść na studia podyplomowe. Idealizm brutalnie ściera się z rzeczywistością...”

Magicznego sposobu nie ma (ale coś możemy zrobić)

Komentarz pani Anity koresponduje z moim przekonaniem, że nie istnieje jeden magiczny sposób na zmianę statusu zawodu nauczyciela, który – jak za dotknięciem czarodziejską różdżką – sprawi, że status ten się zmieni (w domyśle poprawi). Warto jednak wykorzystać sformułowane przez komentującą refleksje do rozważenia, co moglibyśmy zrobić, żeby status zawodu nauczyciela w Polsce uległ poprawie.

Wynagrodzenia nauczycielskie

O tym, że są one niskie wiadomo powszechnie, pominię tutaj dowodzenie prawdziwości tego sądu. Szczególnie niskie są wynagrodzenia początkujących nauczycieli (według dotychczasowej terminologii nauczycieli – stażystów i nauczycieli kontraktowych). Czy stan ten zmieni zapowiedziana od 1 września 2022 roku podwyżka wynagrodzeń tych ostatnich o 20%? Śmiem wątpić. Trudno jednak założyć, że podwyżka wynagrodzeń wszystkich nauczycieli (niezależnie od stopnia awansu zawodowego) o np. 100% spowoduje porównywalną poprawę jakości ich pracy w takim samym stopniu. Jak zresztą miałoby tego dokonać? Takie radykalne rozwiązanie spowodowałoby jednak w długiej perspektywie radykalną zmianę, jeśli chodzi o rekrutowanie kandydatów do zawodu nauczycielskiego.

Od lat powtarzamy sąd o negatywnej selekcji (znów istnieją wyniki badań w tym zakresie, wystarczy przywołać w tym miejscu nazwisko Mikołaja Herbsta i sięgnąć do wyników prowadzonych przez niego badań), u podstaw której leży m.in. niski poziom wynagrodzeń nauczycielskich. Radykalne ich zwiększenie, a następnie utrzymanie (względem jakiegoś zobiektywizowanego miernika) spowodowałoby, że studiami takimi zainteresowani byłiby kandydaci z lepszymi wynikami wynoszonymi ze szkół średnich, a to jest – jak mi się wydaje – jeden ze sposobów podwyższania statusu nauczyciela. Na takie rozwiązanie zdecydowała się wiele lat temu Finlandia. Dodać jednak od razu należy, że radykalny wzrost nauczycielskich wynagrodzeń nie spowoduje poprawy od razu, natychmiast, że pierwszych efektów można spodziewać się najwcześniej po pięciu latach (tyle trwa kształcenie nauczyciela na poziomie wyższym, mam na myśli łączne ukończenie studiów I i II stopnia).

Zaufanie do nauczycieli

Byłoby interesujące sprawdzić, czy stopień kontroli pracy nauczycieli jest mniejszy, porównywalny lub większy w porównaniu z takimi profesjami, jak na przykład lekarze, prawnicy, o innych grupach zawodowych nie wspominając. W tym punkcie można wyróżnić kilka problemów, od struktury awansu zawodowego nauczycieli rozpoczynając. Krok wykonany przez władze resortu edukacji, polegający na połączeniu stanowisk nauczyciela stażysty i nauczyciela kontraktowego w jeden stopień nauczyciela początkującego jest krokiem w dobrą stronę. Pytanie: czy nie warto rozważyć kroku drugiego i połączyć stanowiska nauczyciela mianowanego i nauczyciela dyplomowanego w jedno: nauczyciela (po prostu)? Mielibyśmy wówczas prostą strukturę, obejmującą tzw. terminowanie w zawodzie (nauczyciel początkujący – w tym przypadku otwarta pozostaje kwestia, jak długo takie terminowanie powinno trwać) oraz jego wykonywanie. Pomyślmy: ile czynności muszą wykonywać nauczyciele, dyrektorzy szkół, organy prowadzące, kuratoria oświaty w obecnym stanie? Czy dzięki temu poprawia się status nauczyciela albo jego społeczne spostrzeżenie? Jak łatwo się domyślić to ostatnie nie jest zależne od tego, czy ktoś jest nauczycielem kontraktowym czy np. mianowanym, lecz od tego, w jaki sposób wykonuje swoją pracę.

Drugi warty podniesienia w tym miejscu problem to rola organów tzw. nadzoru pedagogicznego. Czy już nie nadszedł czas na rezygnację z posługiwania się takimi określeniami, jak nadzór? W odniesieniu do uczniów, wychowanków mówimy o wspomaganiu, wspieraniu rozwoju itp. Może już czas, żeby podobnych określić

Magicznego sposobu nie ma (ale coś możemy zrobić)

używać również w odniesieniu do organów usytuowanych poza/ponad szkołą. Jeżeli przyjąć, że rzeczywistość społeczna (a z taką mamy do czynienia w przypadku edukacji) jest kreowana za pomocą języka, to zmiana używanej terminologii wydaje się być warunkiem podstawowym.

Z problemem roli organów oświatowych związana jest kwestia liczby aktów prawnych, regulujących funkcjonowanie szkoły. Jarosław Pytlak policzył, że jest ich około 500, co oznacza, że zapoznanie się z nimi stanowi problem nawet dla tych, którzy szkołami zarządzają, a cóż dopiero mówić o ich stosowaniu. Jeżeli dodamy do tego zmienność owych aktów prawnych w czasie (wystarczy spojrzeć, ile razy było zmieniane aktualnie obowiązujące Prawo oświatowe od momentu jego uchwalenia i podpisania przez Prezydenta RP, czyli od końca 2016 roku) to otrzymujemy ogromne skomplikowanie w zakresie prawnych podstaw funkcjonowania systemu edukacji, w tym również pracy nauczyciela.

Podstawowy problem, jaki w tym punkcie należy postawić, dotyczy granic zaufania do nauczyciela i wykonywanej przez niego pracy. Na ile nauczycielskie działania wymagają dokumentowania, a w jakim stopniu mogą być oparte na woli nauczyciela, przy założeniu, że jest to dobra wola?

Biurokracja

Nie ulega wątpliwości, że funkcjonowanie instytucji oświatowych (a szkoła jest instytucją) wymaga dokumentowania ich funkcjonowania. Rzecz w proporcjach pomiędzy działaniem, a jego dokumentowaniem. Przydałaby się w tym zakresie rzetelna analiza czasu, który nauczyciele przeznaczają na oba rodzaje aktywności. Dysponujemy wynikami badań (prowadzonych np. przez IBE) dotyczącymi czasu pracy nauczycieli, nie wiemy jednak, co ten czas wypełnia, dokładniej: jaką ilość tego czasu zajmują działania związane z koniecznością dokumentowania nauczycielskiej aktywności. Hipotetycznie wyobrażam sobie (przy założeniu, że tygodniowy wymiar czasu pracy nauczyciela wynosi 40 godzin), że na prace związane z dokumentowaniem swojej aktywności przeznaczają on nie więcej niż 10% z owych 40 godzin, czyli maksymalnie 4 godziny tygodniowo. Podkreślam jednak, że jest to założenie arbitralne, warto byłoby punktem wyjścia uczynić faktyczny czas przeznaczany na ten cel.

W tym punkcie podniosę jeszcze jedną kwestię: potrzebę wydawania każdego roku wszystkim uczniom świadectw ukończenia kolejnej klasy szkoły podstawowej czy średniej. Po co to robimy? Czemu to powszechne wydawanie świadectw służy? Czy nie mogłoby ono być ograniczone do uczniów, którzy kończą dany szczebel kształcenia, ewentualnie przenoszą się z jednej szkoły do drugiej? Uczeń, który pozostaje w tej samej szkole, nie musi otrzymywać dokumentu potwierdzającego, że ukończył np. klasę piątą. Skoro jest w szóstej, to wiadomo, że wcześniej ukończył klasę piątą. Pomyślmy, ile wysiłku w ramach całego systemu wymaga wydanie wszystkim uczniom świadectw? Zadajmy sobie jednocześnie pytanie o wartość tego wysiłku, o to, czemu on służy?

Prestiż zawodu nauczyciela

Tegoroczne wyniki badań prestiżu zawodów pokazują, że nauczyciele lokują się w środku stawki (57%, wzrost o cztery punkty), pomiędzy wykwalifikowanym robotnikiem i inżynierem pracującym w fabryce. Znacznie wyżej lokują się przedstawiciele służb medycznych (ratownicy medyczni, lekarze, pielęgniarki), ale już profesorowie uniwersytetu ze swoimi 66% procentami wskazań wypadają tylko nieco lepiej niż nauczyciele.

Magicznego sposobu nie ma (ale coś możemy zrobić)

Jakie działania mogłyby służyć podniesieniu prestiżu tego zawodu? W moim przekonaniu ważne byłoby:

- stworzenie samorządu zawodowego (na wzór lekarzy i prawników), który z jednej strony reprezentowałby nauczycieli na zewnątrz (np. w relacjach z władzami oświatowymi), z drugiej strony służyłby rozwiązywaniu problemów pojawiających się wewnątrz środowiska;
- opracowanie kodeksu etycznego, który byłby stosowany przez środowisko nauczycielskie; warto pamiętać, że warunkiem nauczycielskiej autonomii jest kierowanie się w swoim postępowaniu normami etycznymi, na niższym rozwojowo poziomie takim regulatorem są normy prawne.

Interesującym przykładem działań służących budowaniu prestiżu zawodu nauczyciela może być tworzenie przedmiotowych stowarzyszeń nauczycieli poszczególnych przedmiotów, np. języka polskiego, biologii czy matematyki. Sporo w tym zakresie dzieje się w mediach społecznościowych.

Stres w pracy nauczyciela

Temu problemowi poświęcono wiele badań i niejedno opracowanie. Warto zwrócić uwagę na książkę „Stres w zawodzie nauczyciela”, autorstwa Rudolfa Kretschmana (i innych autorów) wydaną wiele lat temu (w 2001 roku) w GWP. O tym, że zawód nauczyciela jest jednym z najbardziej stresogennych (podobnie, jak inne zawody „pomocowe”, których wykonywanie koncentruje się na pracy z ludźmi), przekonywać nikogo nie trzeba. Pojawia się pytanie o sposoby redukcji stresu, zarówno te codzienne, jak i te systemowe. Tu można zaproponować dwa rozwiązania:

- pierwsze, do stosowania w praktyce edukacyjnej, polegać by mogło na stworzeniu czegoś, co można określić mianem supervizji nauczycielskiej, w trakcie której bardziej doświadczeni nauczyciele dzieliliby się z młodszymi koleżankami/kolegami sposobami radzenia sobie w sytuacjach trudnych, przepracowywania ich, czynienia ich przedmiotem namysłu itp.;
- drugie – systemowe – polegałoby na udzielaniu nauczycielom raz na 10 lat pracy rocznego urlopu przeznaczanego na odnowienie swoich kwalifikacji, zarówno merytorycznych, związanych np. z nauczanym przedmiotem, jak i metodycznych, związanych ze sposobem pracy w roli nauczyciela.

To ostatnie rozwiązanie odsyła nas do kwestii sposobu kształcenia nauczycieli, którego w tej części nie podejmuję, wymaga on jednak poważnego namysłu.

Finansowanie oświaty

W tym przypadku chodzi o coś innego niż wynagrodzenia nauczycieli. Nie znam aktualnych danych dotyczących tego, jak duża część subwencji oświatowej przeznaczana jest na wynagrodzenia dla pracowników systemu oświaty (w tym nauczycieli). Pamiętam, że jeszcze niedawno wynagrodzenia pochłaniały ponad 75% subwencji, utrzymanie bazy kosztowało 22%, na działalność strictly edukacyjną pozostawało mniej niż 3% subwencji (pamiętając o różnicowaniu, jakie istnieje w tym zakresie w poszczególnych jednostkach samorządu terytorialnego). Problem braku środków na działalność edukacyjną rozwiązywany jest m.in. przez różnego rodzaju projekty finansowane ze środków unijnych lub państwowych. Powoduje to ogromne zróżnicowanie pomiędzy poszczególnymi placówkami. Biorąc pod uwagę rosnące obciążenie budżetu środkami przeznaczonymi na wynagrodzenia (spowodowane m.in. coraz większą liczbą nauczycieli dyplomowanych, co jest naturalną konsekwencją istniejącej struktury awansu zawodowego tej grupy zawodowej) i jednoczesnym wzrostem kosztów utrzymania bazy

Magicznego sposobu nie ma (ale coś możemy zrobić)

oświatowej można spodziewać się dalszego zmniejszenia wydatków przeznaczonych na działalność edukacyjną. Rządzący wprowadzili „wyprawkę dla ucznia”, może warto pomyśleć o jej odpowiedniku dla placówek edukacyjnych, systemowej, corocznej, która pozwoliłaby pokrywać koszty działalności dydaktycznej i uwolniła nauczycieli (ale również rodziców) od – używając określenia Pani Anity – „dokładania do interesu”.

Pasja versus wypalenie zawodowe

Znów mamy sporo diagnoz w tym zakresie, wspomnę choćby książki: Stanisławy Tucholskiej „Wypalenie zawodowe u nauczycieli” czy Jarosława Kordzińskiego „Przeciwdziałanie wypaleniu zawodowemu u nauczycieli”. Kilka wyżej sformułowanych propozycji pozwoliłoby zapewne zmniejszyć poziom tego niekorzystnego zjawiska. Tu chciałbym wspomnieć o jeszcze jednym.

Toruńska poetka – Wiesława Kwinto-Koczan – wyraziła taką myśl:

„Uwielbiam ludzi z pasją, nie znoszę z misją”.

Gdyby sparafrazować tę myśl na potrzeby niniejszego opracowania to mogłaby ona brzmieć następująco: Nauczycielu: mniej misji, więcej pasji.

Otwarte pozostaje pytanie o to, czym jest pasja, jak ją rozwijać, jakie ma ona znaczenie w codziennej nauczycielskiej działalności. Nie ulega jednak wątpliwości, że pasja jest jednym z najważniejszych czynników przeciwdziałających nauczycielskiemu wypaleniu, o czym najlepiej świadczy działalność nauczycieli – pasjonatów (wymienię – jedynie dla przykładu – działalność Grzegorza Lorka, nauczyciela biologii w liceum ogólnokształcącym w Lesznie, Nauczyciela Roku 2002).

Mentalność pokoju nauczycielskiego

Z powyższego wywodu wynika, że nie ma jednej uniwersalnej recepty na poprawę/podniesienie statusu zawodu nauczyciela. Konieczne są działania w ramach całego systemu (wymagające zmiany prawa oświatowego), na poziomie lokalnym, poszczególnych szkół, ale również wewnątrz nich. Sytuacja zespołów nauczycielskich w poszczególnych placówkach jest zróżnicowana, zależna od wielu czynników, poczynając od sposobu pełnienia roli przez dyrektora aż po dominujące w danej społeczności mechanizmy, spośród których chciałbym wyeksponować dwa: rywalizację i współpracę. Poświęcił im ostatnio swoją uwagę Bogusław Śliwowski, publikując książkę „Kultura rywalizacji i współpracy w szkole”. Nie ulega dla mnie wątpliwości, że działalności edukacyjnej służy współpraca, że rywalizacja jest tym mechanizmem, który powoduje więcej negatywnych skutków niż pozytywnych. Wspomniany wyżej pomysł tworzenia samorządu nauczycielskiego mógłby sprzyjać tworzeniu kultury współpracy, podkreślając to, co wspólne dla całej grupy zawodowej.

Pokażmy, dla jak wielu osób ważna jest zmiana w polskiej szkole!

Mówi się, że zmianę najlepiej zacząć od siebie. Wierzymy, że ma to znaczenie również w edukacji! Systemowe zmiany sposobów kształcenia dzieci i młodzieży, ich ewolucje, które stawiamy dziś sobie za przykład, zaczęły się od oddolnych ruchów, początkowo małych inicjatyw! Jesteśmy pewni, że wokół polskiej edukacji zgromadzona jest ogromna, choć może jeszcze rozproszona liczba osób, które łączy jeden cel – zmiana edukacji na lepsze. Policzmy się! Zbierzmy w jednym miejscu nasz potencjał i pokażmy, jak jest nas wiele!

Jak to zrobić?

Wystarczy wypełnić formularz dostępny na [www.projektujemyprzyszosc.pl/liczymysie!](http://www.projektujemyprzyszosc.pl/liczymysie)

Możesz zgłosić siebie, organizację, w której działasz lub osobę, fundację czy stowarzyszenie, które znasz, wspierasz i doceniasz! Skala czy forma działania nie ma tu znaczenia! My zajmiemy się zbudowaniem pierwszej w Polsce, ogólnodostępnej bazy osób i podmiotów działających na rzecz edukacji, obejmującej tak małe stowarzyszenia, jak i influencerów, czy znane fundacje. Dla każdego, kto szuka przestrzeni, w której mógłby działać na rzecz edukacji, będzie ona świetnym źródłem inspiracji i punktem nawiązania nowych, wartościowych kontaktów. Pamiętaj, że możesz zgłosić więcej niż jeden podmiot – wystarczy, że wypełnisz nasz formularz kilka razy!

Liczmy się dla edukacji!

Dołącz do nas na

www.projektujemyprzyszosc.pl/liczymysiedlaedukacji/



Projektujemy przyszłość.

EDUKACJA

ŁATWIEJ. PRAKTYCZNIEJ. Z WIZJĄ.

„Projektujemy przyszłość. Edukacja” to inicjatywa Wrocławskiego Parku Technologicznego i Fundacji Pro Mathematica. Nasza współpraca ma na celu zaprojektowanie edukacji, która będzie odpowiedzią na wyzwania stojące przed uczniami polskich szkół. Chcemy, by była ona procesem łatwiejszym, prowadzonym nie tylko praktycznie, ale i z wizją.

Organizatorzy



WROCLAWSKI PARK
TECHNOLOGICZNY



Patronat honorowy

Wrocław miasto spotkań

Patronat Honorowy Prezydenta Wrocławia



Politechnika Wrocławska



Uniwersytet Ekonomiczny
we Wrocławiu



PATRONAT HONOROWY
REKTORA UNIWERSYTETU WROCLAWSKIEGO



UNIWERSYTET
PRZYRODNICZY
WE WROCLAWIU

Patroni i partnerzy



Budząca
Się Szkoła



FUNDACJA
ZAAWANSOWANYCH
TECHNOLOGII



#WIOSNA
EDUKACJI



ECH24
WEŁĄCZ LOKALNE INFORMACJE

DYREKTOR SZKOŁY



Uniwersytet
Dzieci

Dowiedz się więcej na:

www.projektujemyprzyszosc.pl